PIEŚNI KOMPOZYTORÓW POLSKICH

/PIEŚNI MASOWE/

POD REDAKCJĄ
ELŻBIETY BEKIER

ZESZYT
I

NA GŁOS I FORTEPIAN

·CZYTELNIK·

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE / ALL RIGHTS RESERVED
COPYRIGHT 1952, BY S.W.O. „CZYTELNIK" WARSAW, POLAND
COPYRIGHT ASSIGNED TO SOCIETY OF EUROPEAN STAGE
AUTHORS AND COMPOSERS INC. NEW YORK N. Y. U. S. A.
PRINTED IN POLAND. NR 341. WRZESIEŃ 1952
SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO-OŚWIATOWA „CZYTELNIK"
REDAKTOR: WITOLD RUDZIŃSKI

Tłoczono w Drukarni Narodowej w Krakowie. Zam. 461/4. VII. 52. Papier offset. kl. V, 61×86-90 g. — 5.120
Druk uk. 8. IX. 1952. M-3-13788

PIEŚNI KOMPOZYTORÓW POLSKICH

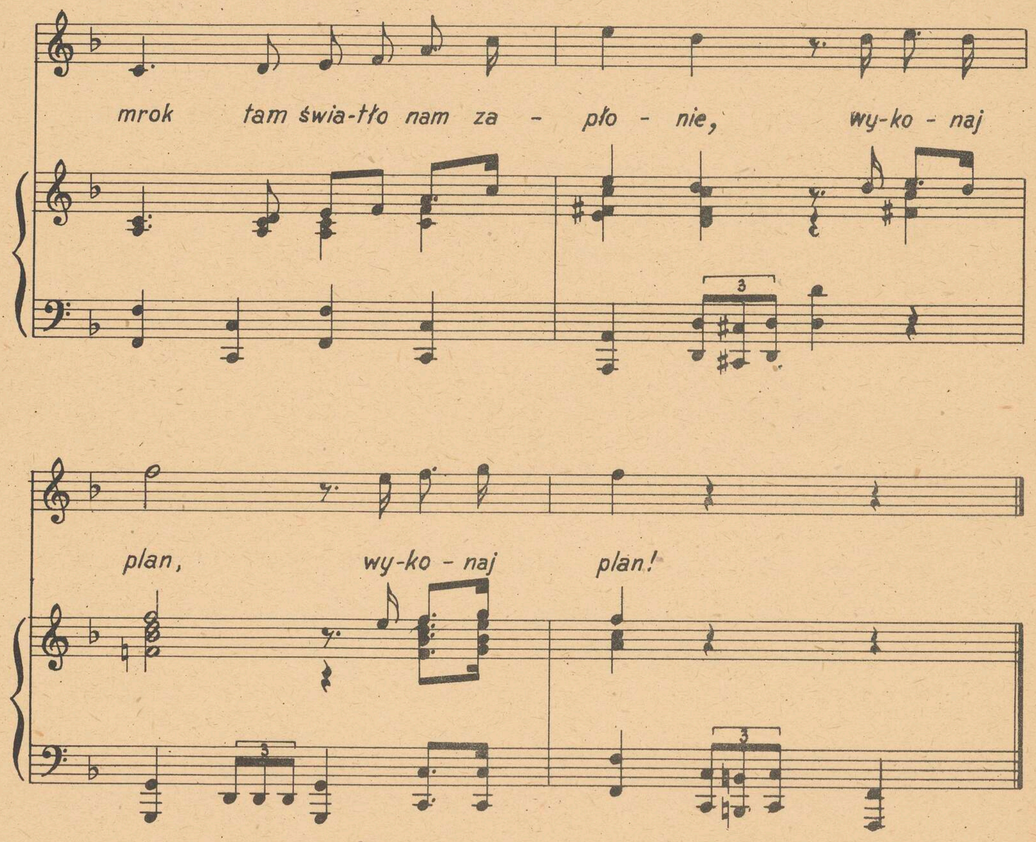
(PIEŚNI MASOWE)

POD REDAKCJĄ
ELŻBIETY BEKIER

ZESZYT I

1952
»CZYTELNIK«

KD
3396
BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzyczn.
559
2788



Jest wspólny kraj i wspólny cel,
nie spoczną nasze ręce,
nie straszny żar, ni zimy biel,
wykonaj szybciej, więcej.
Socjalizm twórz, wspólnotę twórz,
w radości buduj nowe —
i z fabryk, hut, i z łanu zbóż
braterskie podaj słowo.

Równaj krok...

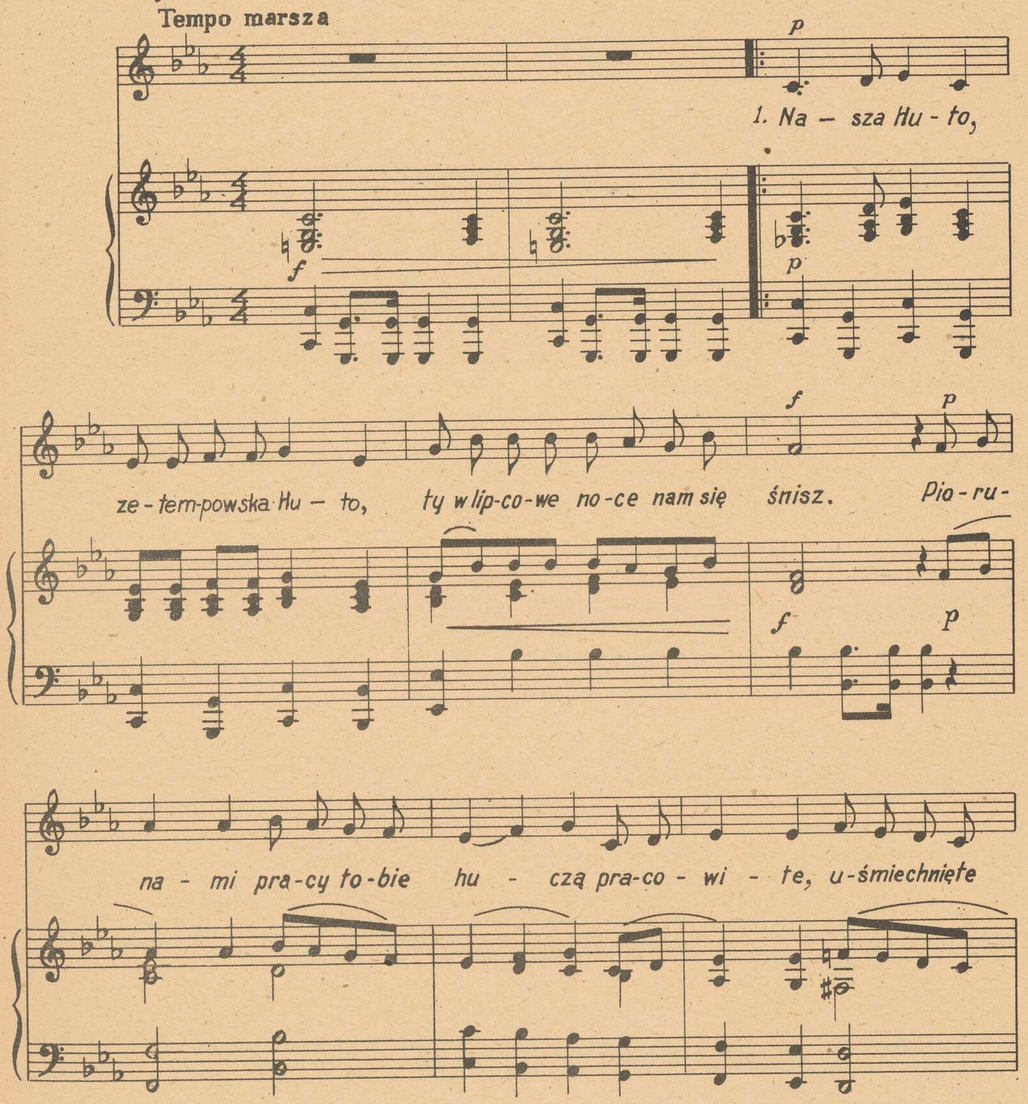
Jest z nami druh i z nami brat,
nie spuszczaj z oka wroga.
Zmienimy kraj, zmienimy świat,
zwycięska nasza droga.
Z dalekich miast, z odległych wsi,
od portów aż po góry
to hasło dziś dokoła brzmi,
podejmij je do wtóru.

Równaj krok...

NAJPIĘKNIEJSZY SEN

słowa: T. Urgacz

muz.: W. Lutosławski

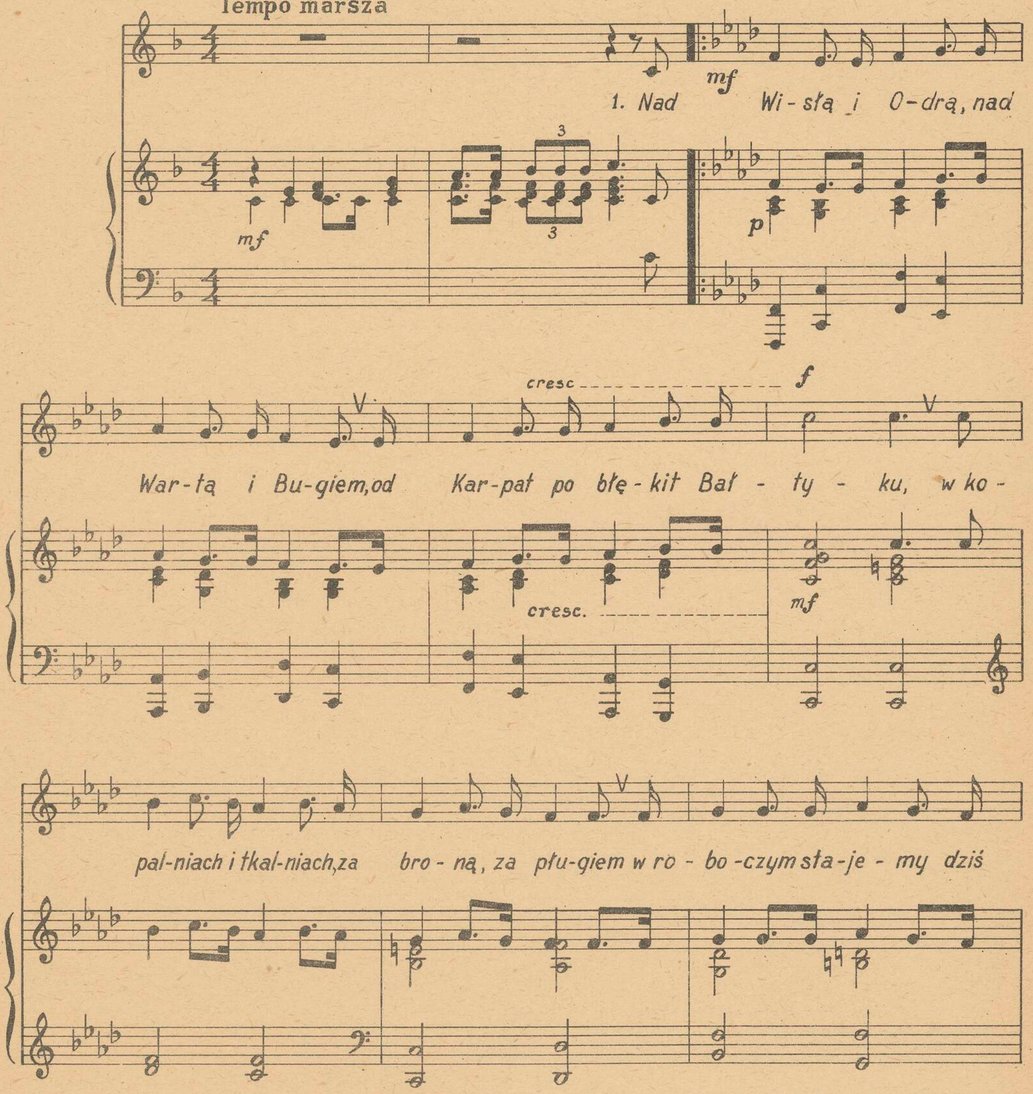


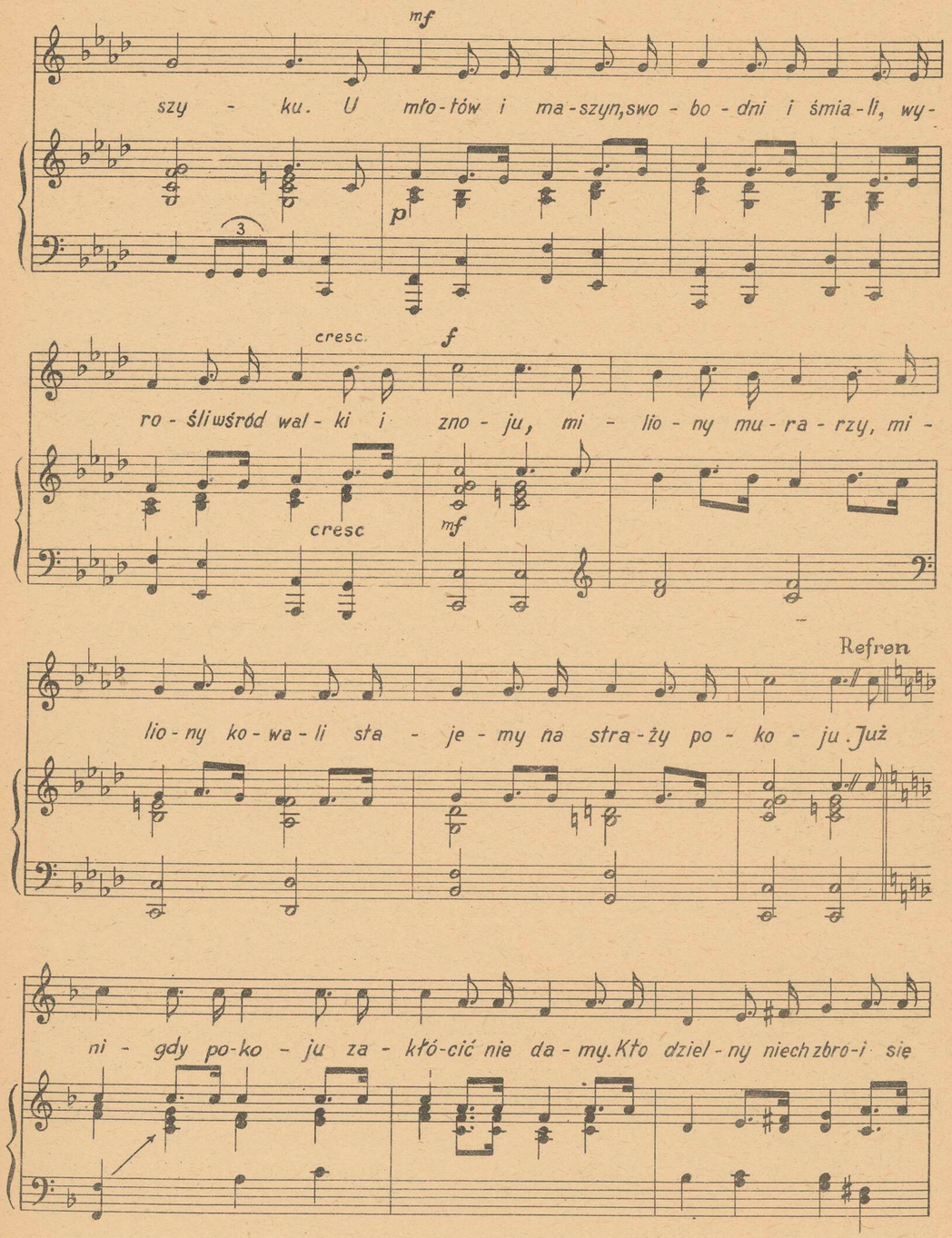
NA STRAŻY POKOJU

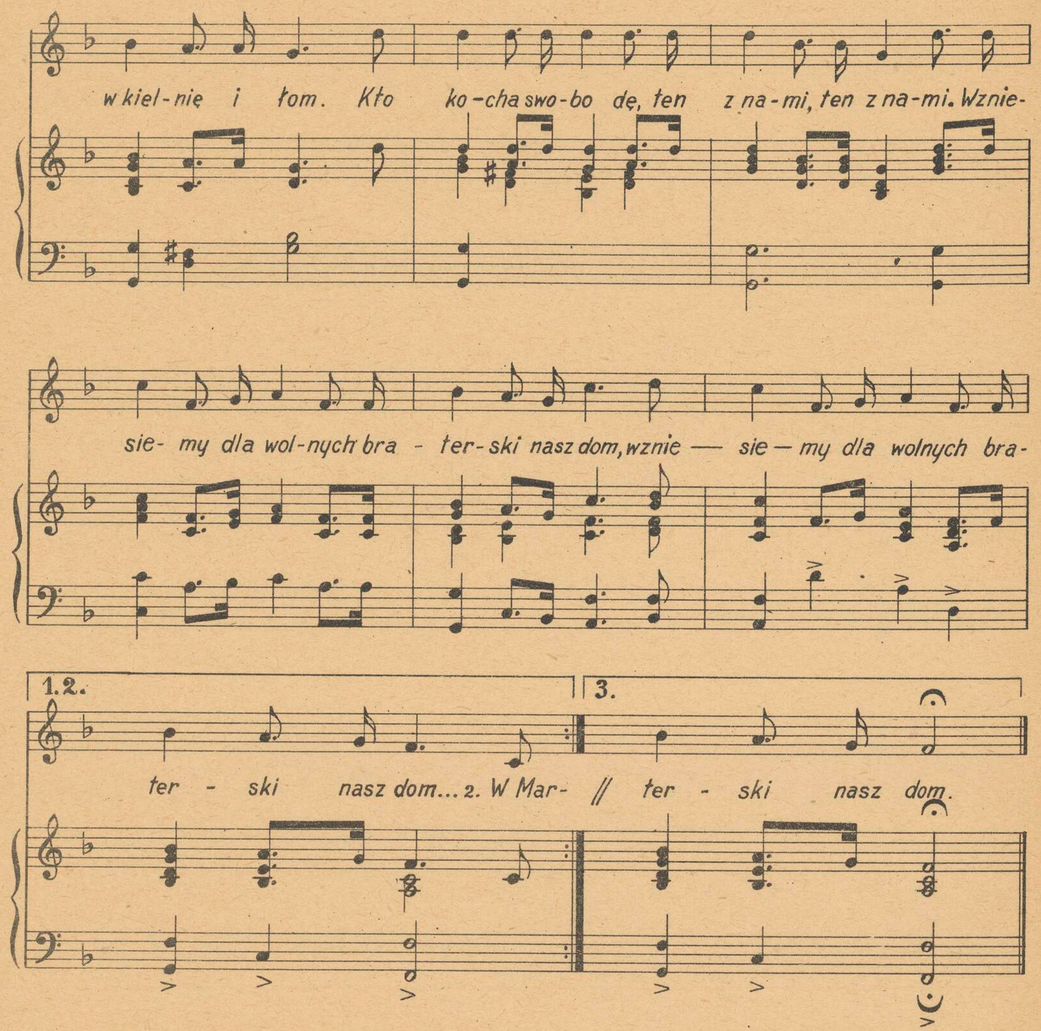
słowa: St. R. Dobrowolski

muz.: Wł. Szpilman

Tempo marsza







W Marsylii, w Pekinie, w Berlinie czy w Rzymie,
gdzie serce goręcej uderzy,
rośniemy w potęgę, nam j u t r o na imię,
w nas miliard zbratanych żołnierzy.
W nas wola i męstwo, w nas wiara i przyszłość,
nasz pochód wciąż wzbiera jak rzeka,
we Francji i w Grecji, nad Renem i Wisłą
stajemy na straży człowieka.

Już nigdy pokoju zakłócić nie damy...

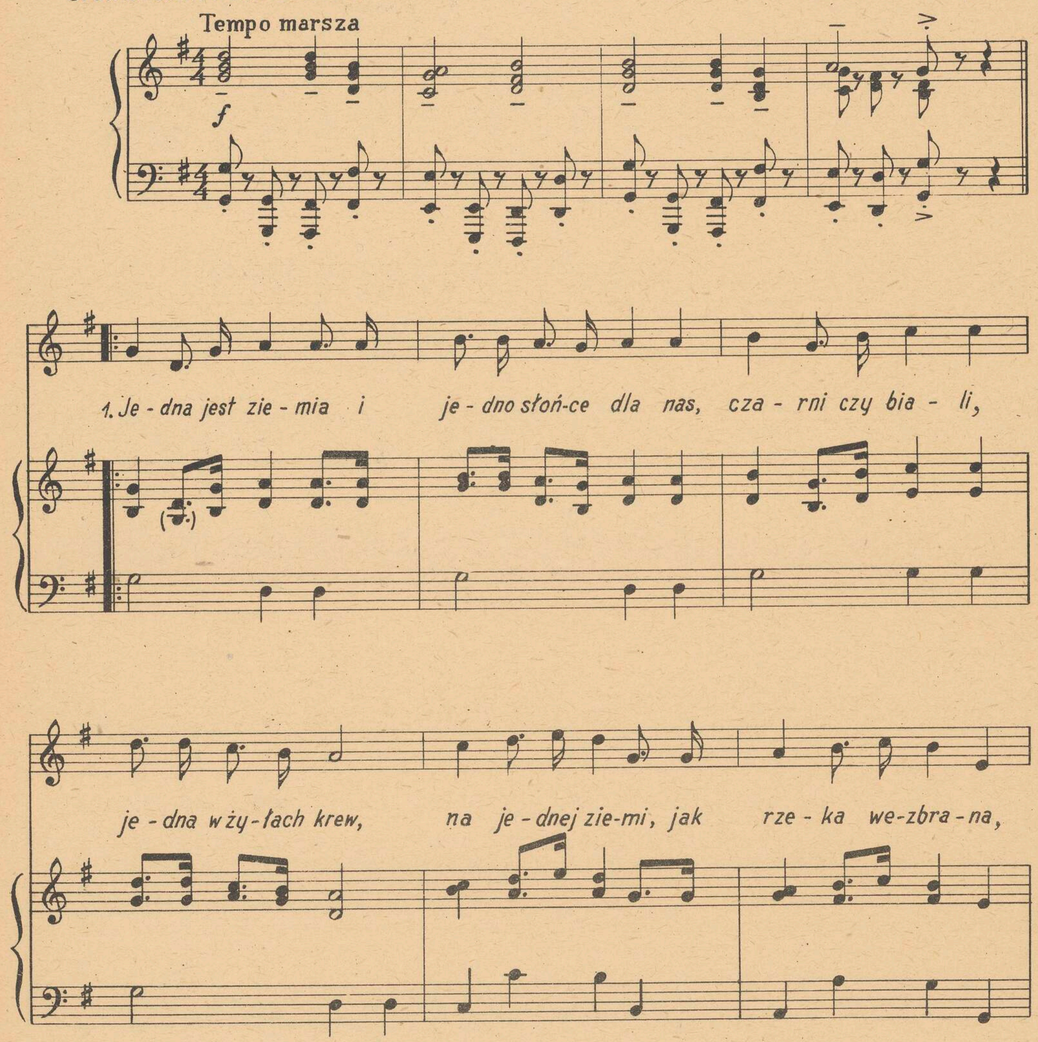
Rośniemy w niezłomną roboczą gromadę —
marzenie i praca nas brata.
Nam Stalin i związek stu ludów przykładem,
jak żyć dla narodu i świata.
Stajemy w szeregu Rosjanin z Polakiem,
Vietnamczyk z Francuzem i Grekiem,
nam każdy, kto wierzy w człowieka, rodakiem,
kto służy ludzkości — człowiekiem.

Już nigdy pokoju zakłócić nie damy...

POKÓJ NAD ŚWIATEM

słowa: St. R. Dobrowolski

muz.: A. Panufnik



Refren


z pier - si mi - lio - nów je - den pły - nie śpiew: Po - kój nad


świa - tem! Po - kój nad świa - tem! Po -


daj - my so - bie dło - nie, mło - dzi przy - ja -


cie - le! Niech czło-wiek czło-wie-ko-wi bę-dzie bra - tem i


je-dno bę-dzie na-szym wspólnym ce - lem: Po - kój nad


świa - tem! Po - kój nad świa - tem!

POKÓJ NAD ŚWIATEM

Jedna jest ziemia i jedno słońce dla nas,
Czarni czy biali — jedna w żyłach krew,
Na jednej ziemi, jak rzeka wezbrana,
Z piersi milionów jeden płynie śpiew:

Pokój nad światem! Pokój nad światem!
Podajmy sobie dłonie, młodzi przyjaciele!
Niech człowiek człowiekowi będzie bratem
I jedno będzie naszym wspólnym celem:
Pokój nad światem! Pokój nad światem!

Ziemia jest wielka, na ziemi wiele miejsca,
Czarni czy biali — dla swobodnych serc,
Dla ludzkich tęsknot, dla pracy i szczęścia,
Jeden chleb dla głodnych, jest dla pieśni pierś:

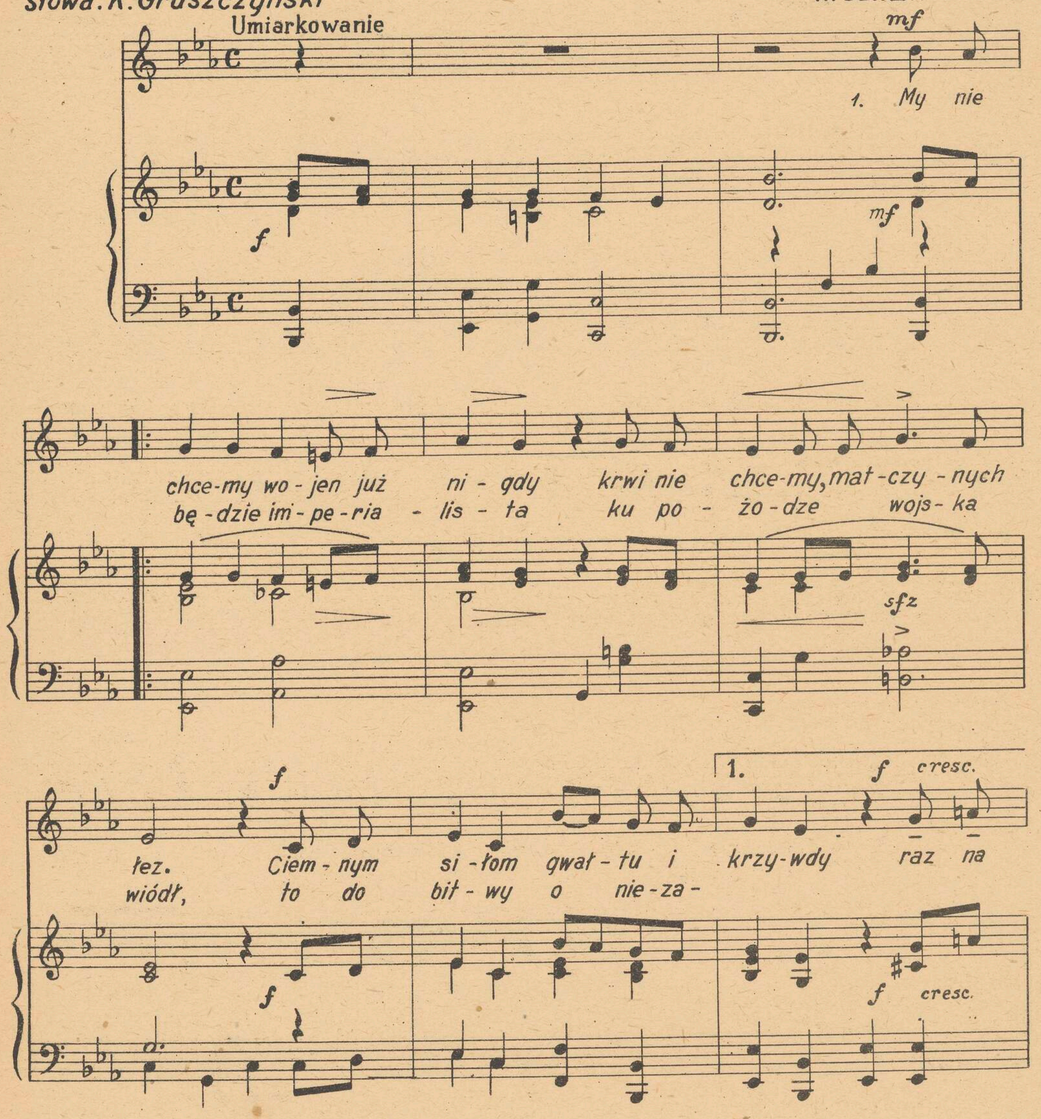
Pokój nad światem...

Wolni i śmiali, ujmijmy twardo w dłonie,
Czarni czy biali — ludów jasny los,
Niech przyjaźń w sercach jak ogień zapłonie,
Niech ziemię budzi nasz zwycięski głos:

Pokój nad światem...

PIEŚŃ POKOJU

słowa: K. Gruszczyński — muz.: Z. Nowacki



za - wsze po-wie-my: precz! Jeś-li //-wis-łość wszę-dzie

2.

mf

mf

Refren

rit.

ff

mf

zbroj-ny po-wsta-nie lud Spa - dnij, bia - ły go -

rit.

ff

mf

p

cresc.

tę - biu, z o- - bło - ków i lu-dom nieś, i lu-dom

p

cresc.

f

rit.

ff

nieś skrzydla-tą wieść, skrzydla-tą wieść! Ze wal-

f

rit.

ff

ff

fff

czy - my o po - kój, o po - kój.

ff

fff

ff

Ludzie biali, żółci i czarni,
my o nowy walczymy wiek.
Faszystowskie nie przejdą armie
naszych miast ani naszych rzek.
Są narody wolne na ziemi,
na ich czele Związek Rad.
My socjalizm wnet zbudujemy,
od pożogi zbawimy świat.

Spadnij, biały gołębiu, z obłoków
i ludom nieś — i ludom nieś
skrzydlatą wieść, skrzydlatą wieść:
Że walczymy o pokój, o pokój!

POKÓJ ! МИР ! FRIEDEN ! PAIX !

słowa: M. Łebkowski

muz.: E. Olearczyk

Tempo marsza

f

mf

1. Od rów - ni - ka po bie - gun nie - po -

mf

dle - gła pieśń le - ci przez gra - ni - ce, przez mo-rza i ląd. Dzi-siaj

śpie - wu na - sze - go ża - dna prze - moc nie zgnie-cie, bo nie -

Refren

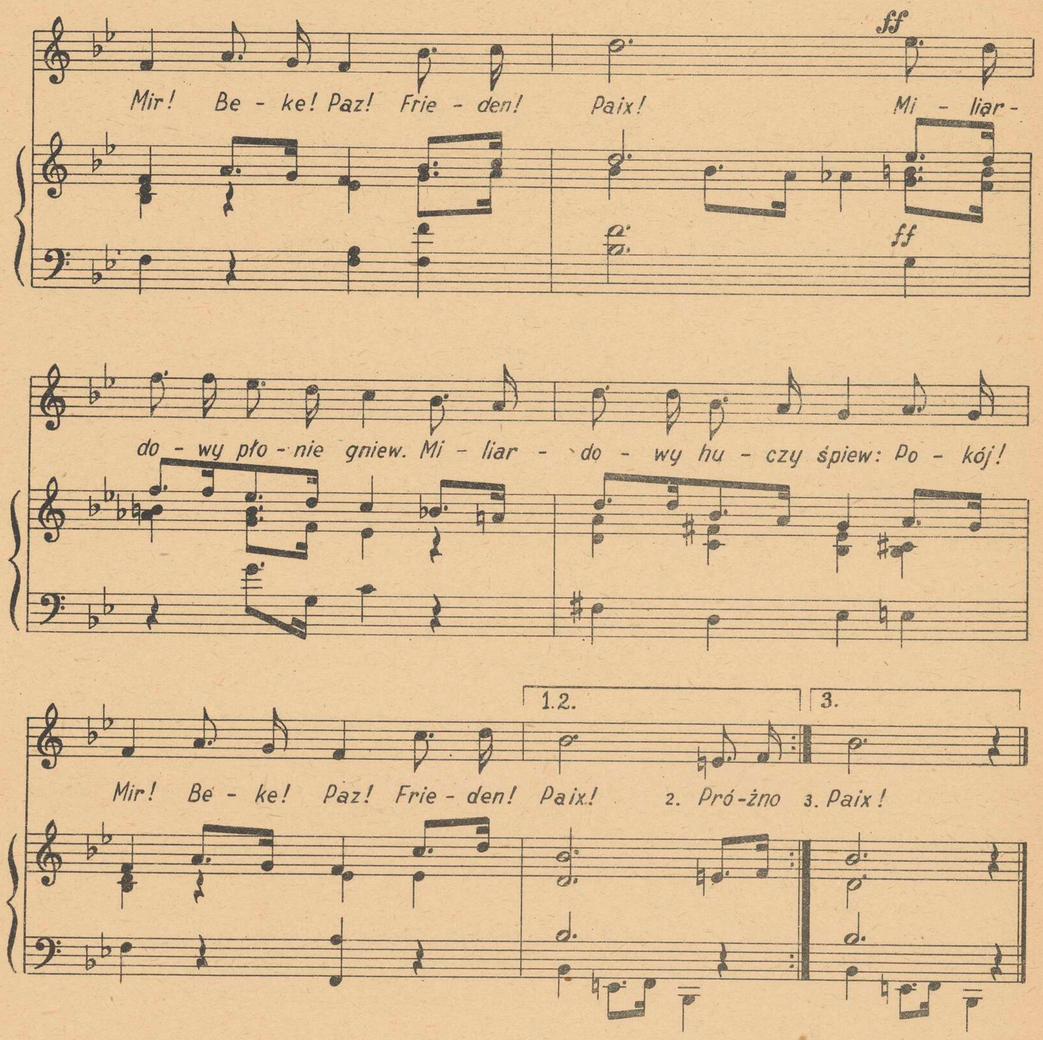
złom-ny po-łą-czył nas front. Ża-dna si - ła nie roz-łą - czy na-szych

f

dło - ni, niech jak hej - nał pieśń na - sza mknie. Mi - liar -

f

do - wy pło - nie gniew. Mi - liar - do - wy hu - czy śpiew: Po - kój!



Próżno łotry się zbroją,
próżno wzniecić chcą pożar,
by powstrzymać zwycięski nasz wiek.
Dziś w obronie pokoju
razem z Janem, Sierożą
stoi Peter, Fernando i Dżek.

Żadna siła...

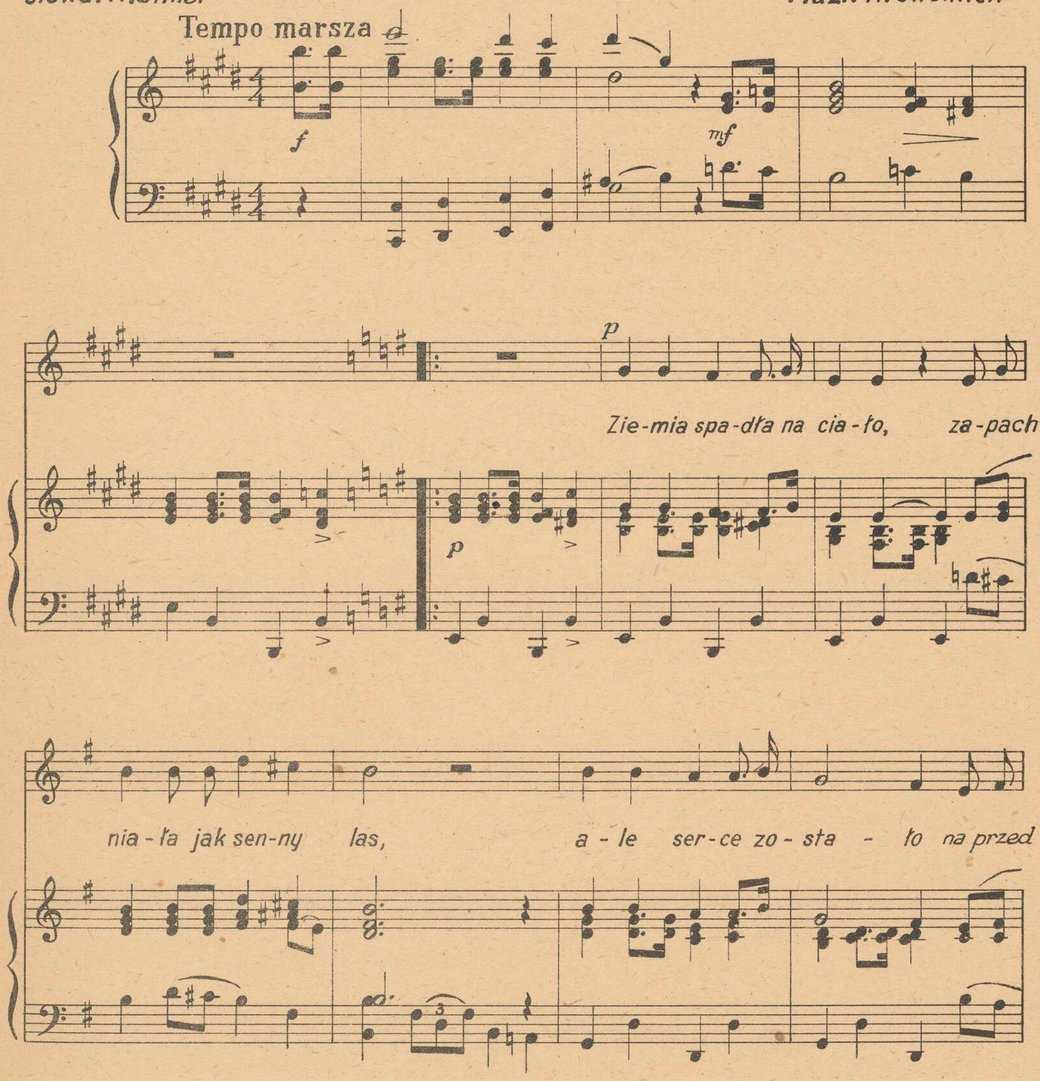
Chociaż walka jest ciężka,
chociaż chmury się kłębią,
pracą pokój wznosimy jak dom.
Niech w nim z ludźmi zamieszka
słońca blask i gołębie,
i niech życie dorówna w nim snom.

Żadna siła...

SERCE GENERAŁA

słowa: R. Stiller

Muz.: H. Swolkień



mieściach hiszpańskich miast. A - le ser-ce szło z wojskiem, po o -

mf p

bszarach Re-pu-blik Rad, do wol - no - ści przez Pol - skę, a do

mf p

mf p

Pol-ski przezca-ły świat! Do wol - no - ści przez Pol-skę, a do

mf p

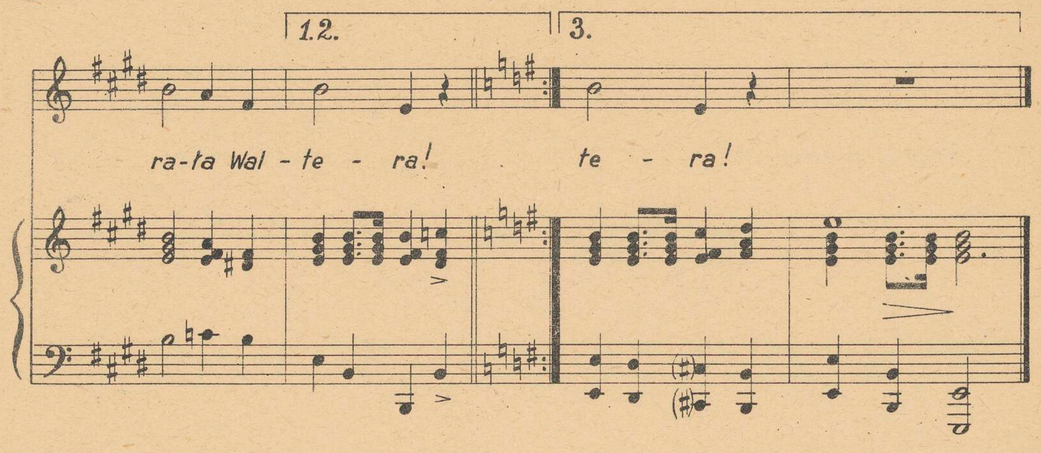
f

Polski przezca-ły świat! Wy - bu-cha-ło jak po-cisk, któż od-

f

łam - ki po - zbie - ra, kto u - ło - ży z nich ser-ce Ge-ne-

ra - ła Wal - te-ra! Kto u - ło - ży z nich ser-ce Ge-ne-



Jak to serce odnaleźć —
broń szczękała ze wszystkich stron,
ochotnicy w zapale
szli, gdziekolwiek zapłonął front.
Obca ziemia w stu bitwach
rozkwitała radośnie krwią,
ile razy rozkwitła,
kropla serca spadała w nią. } bis

Gdzie za wolność narodów
polski żołnierz umierał,
tam zostawał strzęp serca
Generała Waltera! } bis

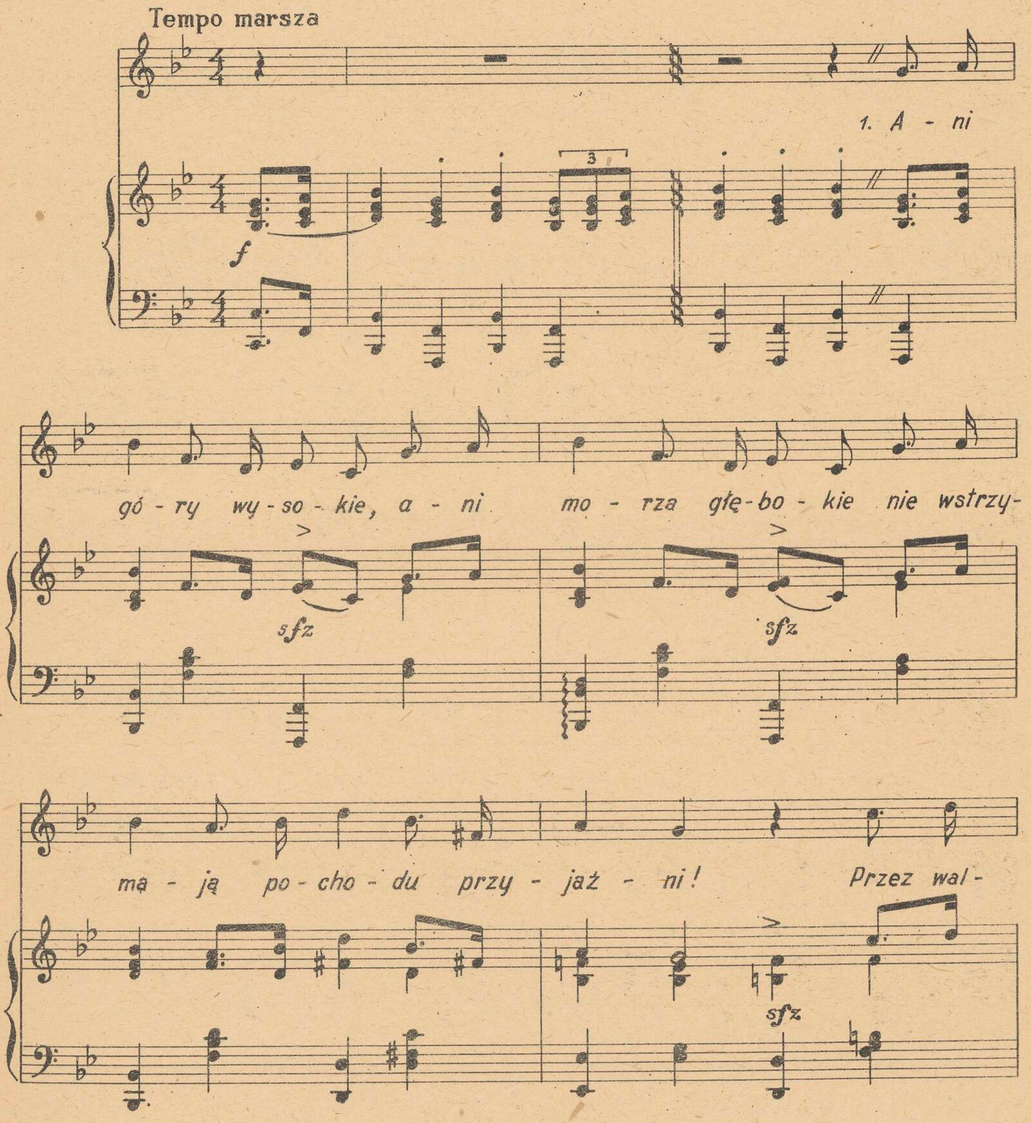
Pola walk niezmierzone,
szary wiatr nad polami wiał,
ale w miastach już dzwoni
stara praca jak nowa stal.
W rytmie fabryk szukajcie
tętna krwi generalskich żył,
wszak on rósł przy warsztacie,
metalowcem, tokarzem był. } bis

Więc na każdej tokarce,
gdzie nóż w metal się wżera,
warcząc bije wciąż serce
generała Waltera! } bis

POCHÓD PRZYJAŹNI

słowa: E. Fiszer

muz.: T. Sygietyński

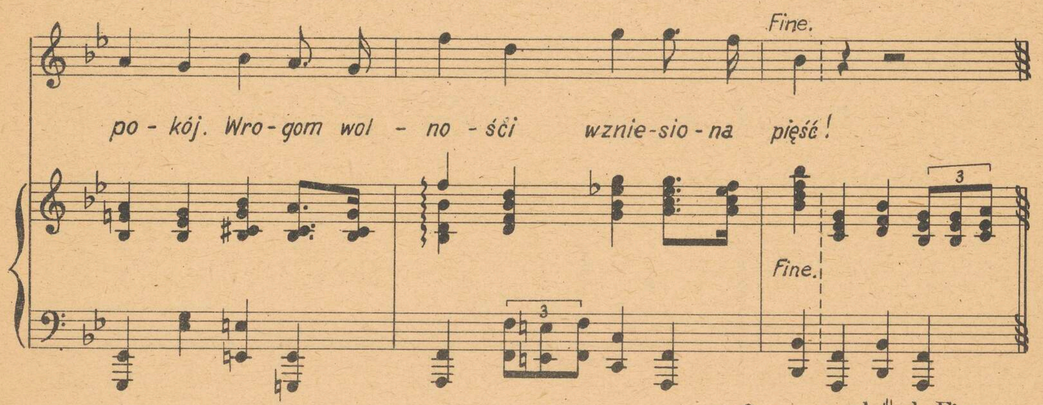












za 3 razem od 𝄋 do Fine

Dalej, młodzi Słowianie, dalej, Grecy, Hiszpanie,
młody Chińczyk do marszu powstaje.
Wnet dołączą tu inni: czarni bracia z Wirginii,
bohaterscy pośpieszą Malaje.

Stań razem z nami! Dotrzymaj kroku!...

Równać krok, przyjaciele. Komsomolcy na czele,
robotników i chłopów synowie.
Gdy przez Moskwę, Warszawę śpiew niesiemy za sprawę,
świat młodzieży nam gromko odpowie:

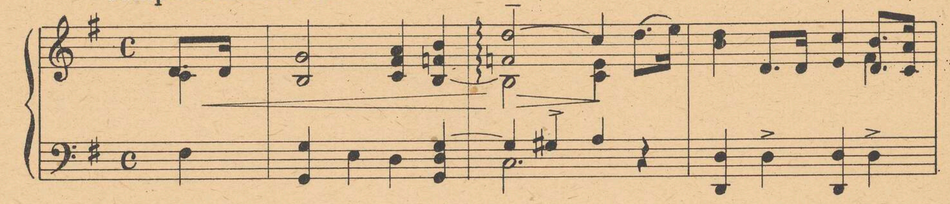
Stań razem z nami! Dotrzymaj kroku!...

PIEŚŃ O BRATERSTWIE

słowa: M. Łebkowski

muz.: A. Gradstein

Tempo umiarkowane



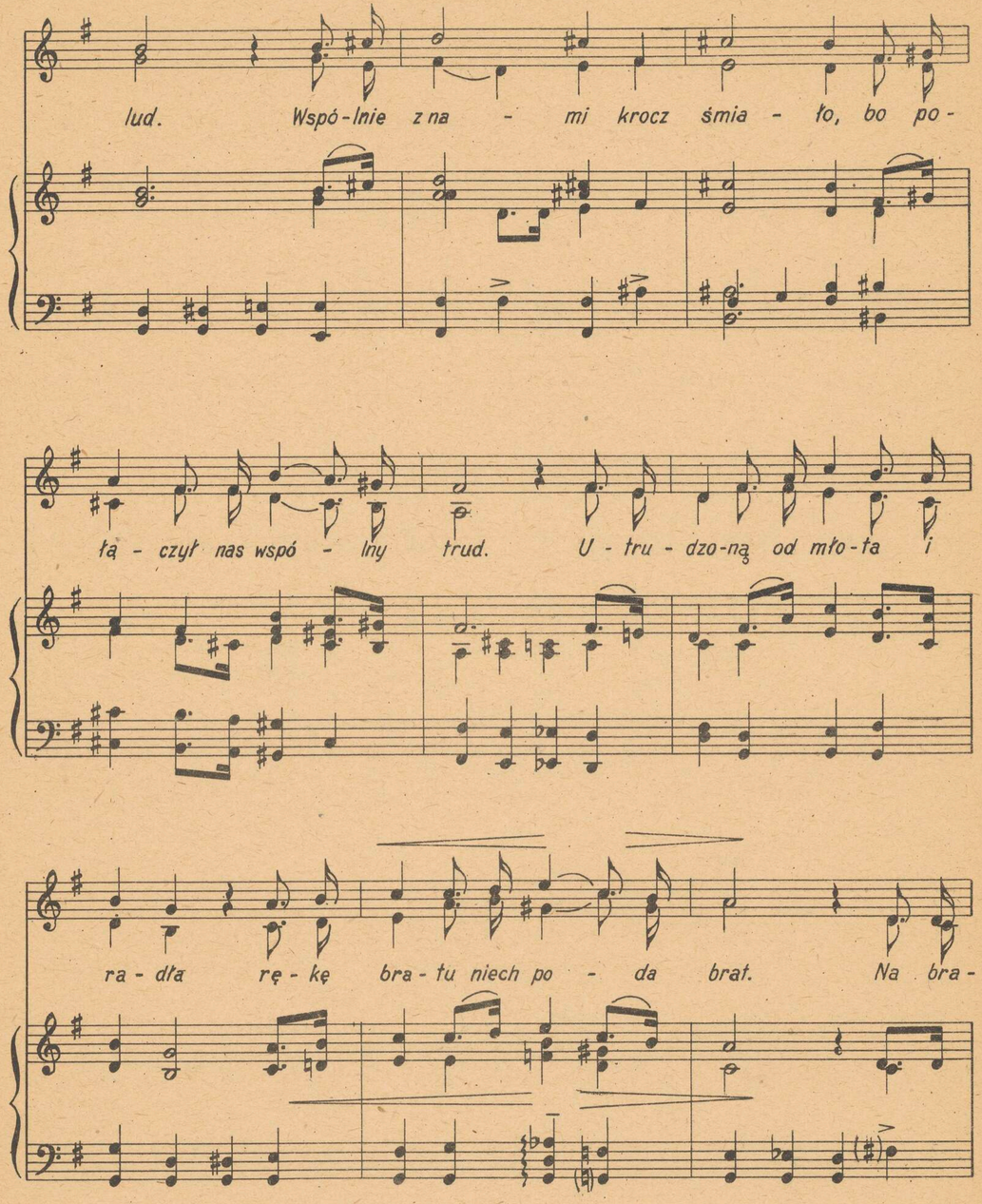


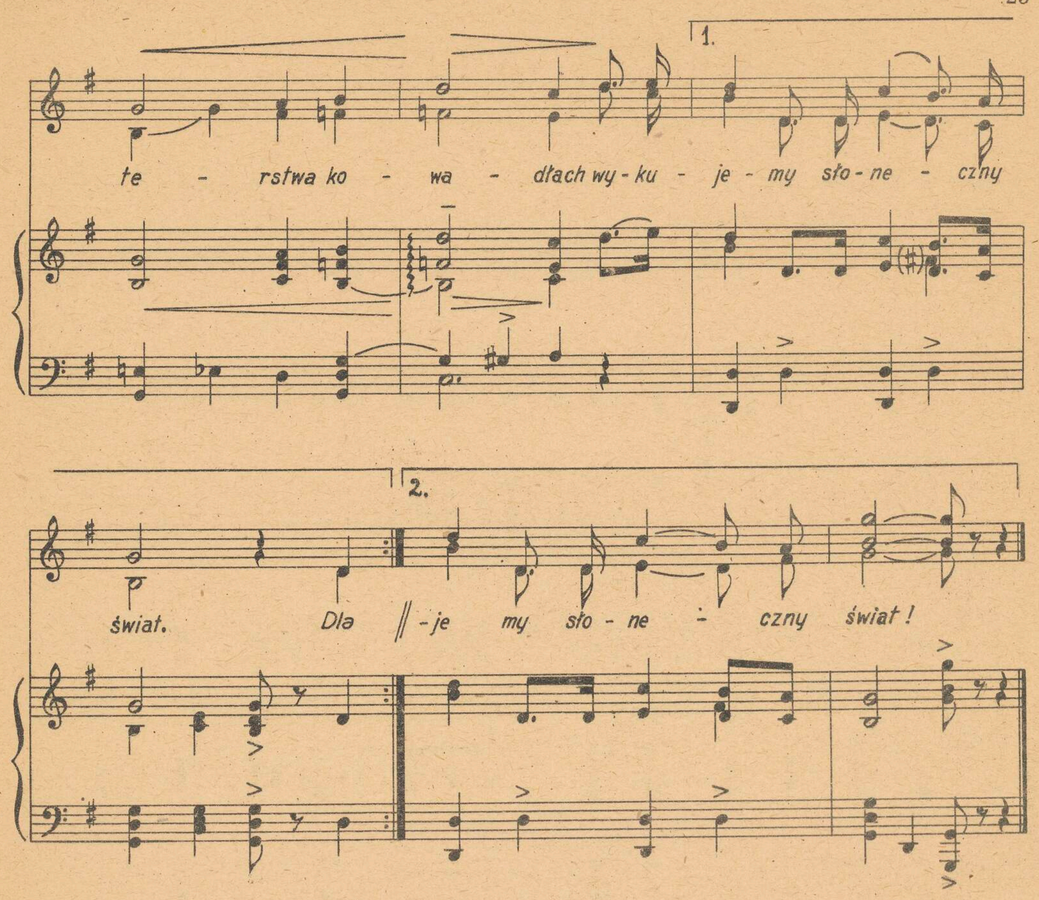












Dla ciebie ja w Chorzowie
stalowy zrobię pług,
byś, ty, ryżowe pole
uprawiać dla mnie mógł.

Bawełnę z Kazachstanu
ja w Łodzi będę tkał,
by tragarz w Zanzibarze
koszulę nową miał.

To nieważne, czyś czarny, czy biały...

WIATR WOLNOŚCI

słowa: K. Winkler

muz.: Wł. Szpilman

Tempo marsza

1. Nie-zło-mnie przy-szłość ja - sną kre-śli sprawie-dli - wo - ści wiel - ki marsz. Na-ro-dów wol - nych głos w tej pie - śni niech za-brzmi

Refren

chó - rem wszy-stkich ras. Wiatr wol - no - ści roz-wi - nął sztan-

da - ry, już się zry - wa bun- tu pieśń, to - wa-

rzy - szu, w ra-mio-nach jak ze sta - li sztan-dar swój jak zwy-cię-stwa sy-gnał



Gnębionych ludów front zwycięży,
jak werbel gra już młoda krew.
Imperializmu pękną więzy,
gdy w nie uderzy ludu gniew.

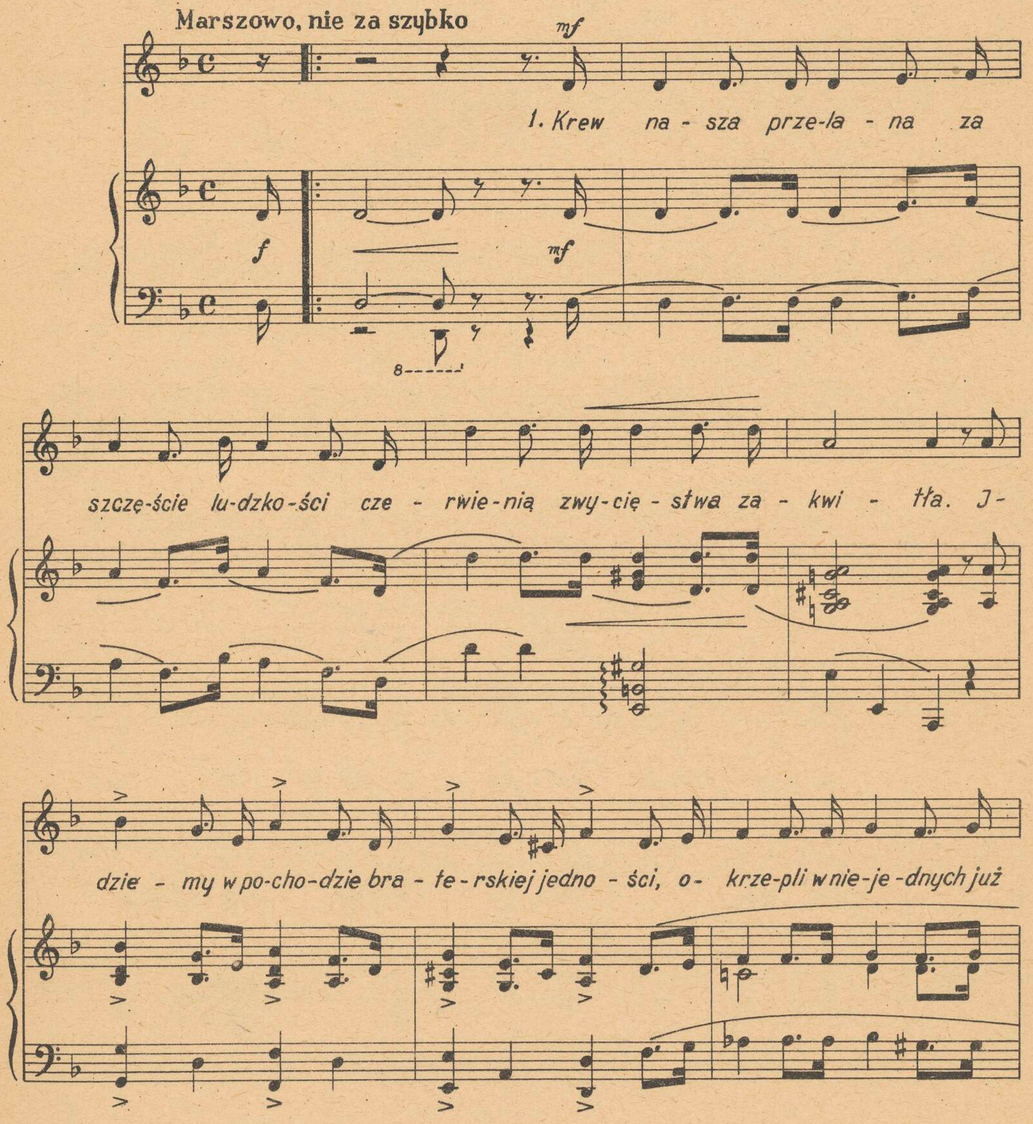
Wiatr wolności rozwinął sztandary...

Ta walka wszystkich nas jednoczy,
by podać ciemiężonym dłoń.
Postępu armia naprzód kroczy,
niezwyciężona ludu broń.

Wiatr wolności rozwinął sztandary...

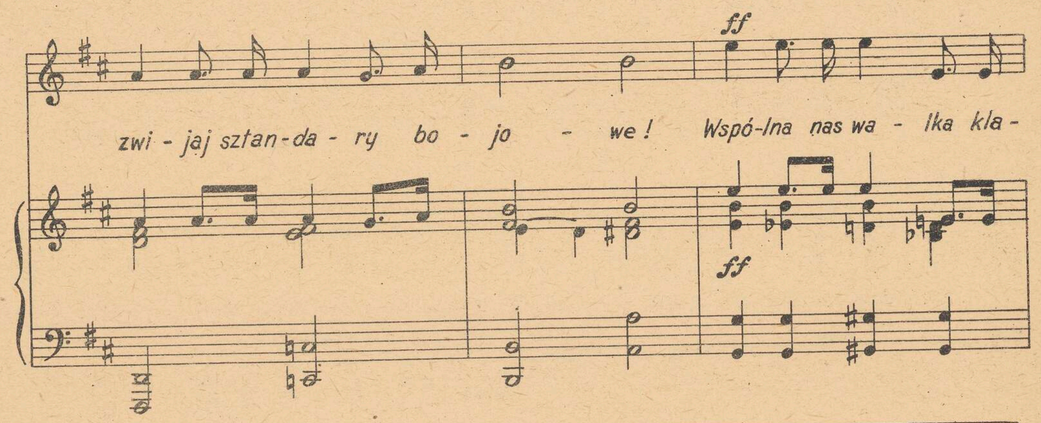
NAPRZÓD LUDU ROBOCZY

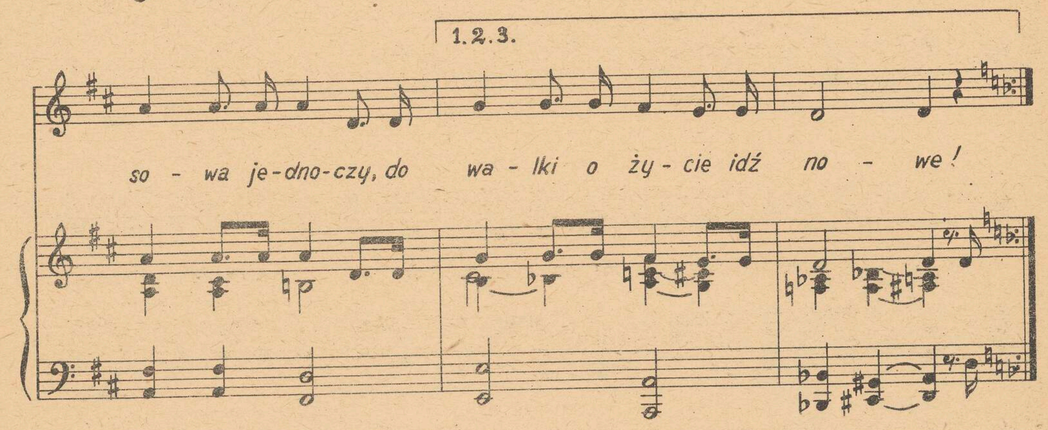
słowa: L. Pasternak — muz.: M. Drobner



Refren









Gołymi rękami od młota i pługa
lud nieraz Ojczyznę ocalił.
I wszędzie jak ziemia szeroka i długa
lud walczył, panowie zdradzali.

Naprzód, ludu roboczy...

Wrogowie i ziemię, i niebo poruszą,
by wrócić rząd wojny i głodu.
Lecz my zwyciężymy, bo z nami w sojuszu
jest Związek Radzieckich Narodów.

Naprzód, ludu roboczy...

Kilofem i kielnią trza władać dziś biegle,
pieśń pracy niech brzmi nad Ojczyzną.
Zakasaj rękawy i cegła po cegle
wznoś polski nasz gmach socjalizmu.

Naprzód, ludu roboczy...

ZETEMPOWIEC

słowa: J. Bocheński

muz.: A. Gradstein

Nie za szybko



Trochę wolniej





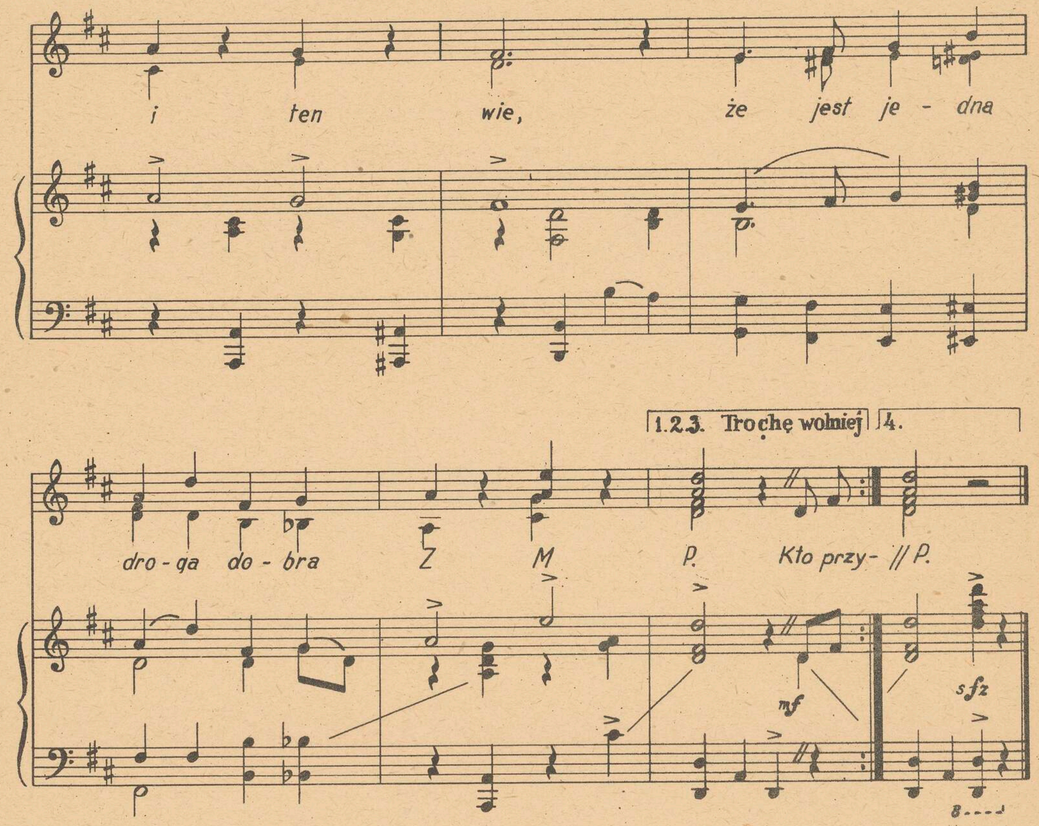


Refren

Trochę szybciej, wesoło







Kto przymierza dotrzyma narodom,
które walczą lub wolne są już,
i kto siłę poświęcić chce młodą
dla budowy, dla fabryk, dla zbóż:

Ten jest z nami, ten nasz brat...

Kto w kopalnie, kto w huty, kto w stocznie
trud roboczy zanosi i znój,
kto w uporze roboczym nie spocznie,
kraj dźwigając, bo wolny, bo swój:

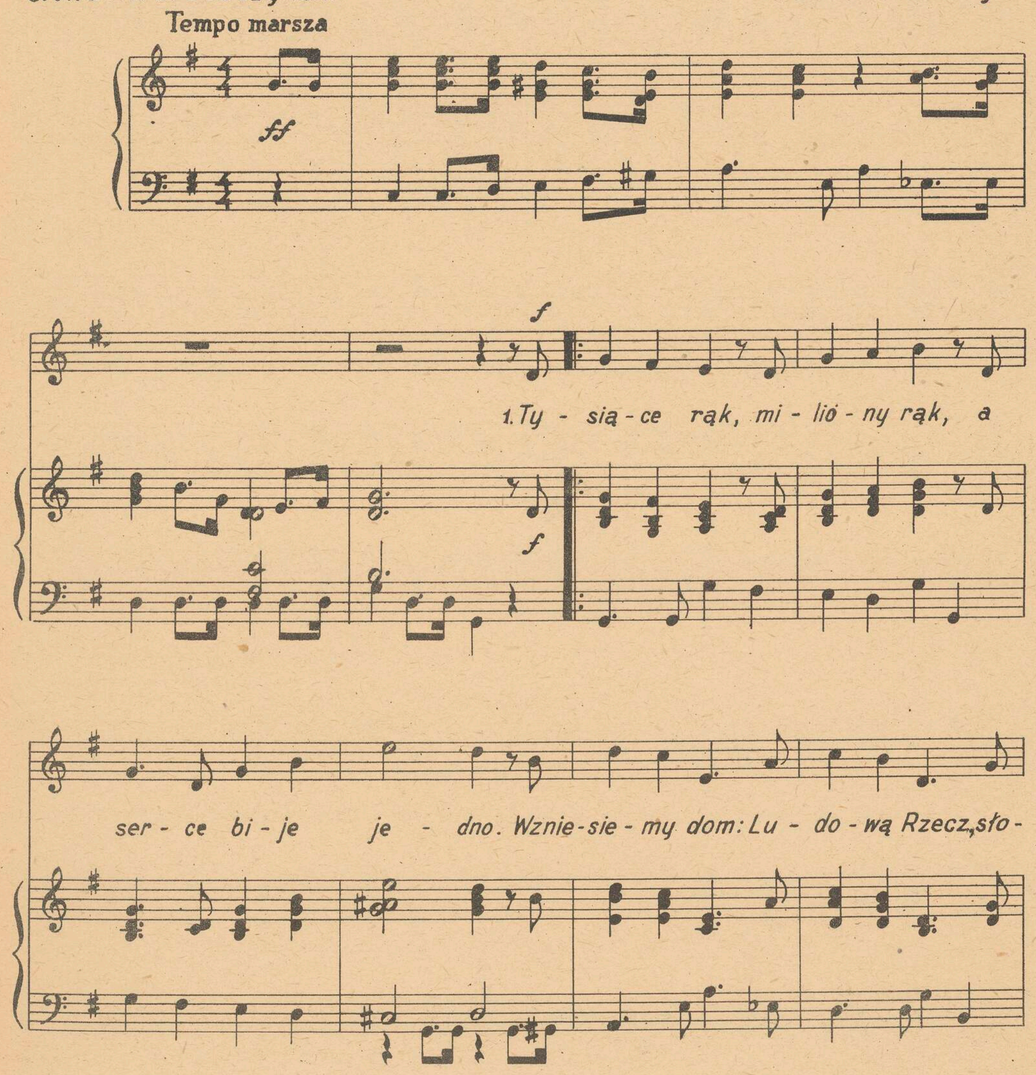
Ten jest z nami, ten nasz brat...

Kto w nauce jest pierwszy, kto jasną
kocha mądrość, swobodę i pieśń,
komu oczy ospale nie gasną
i kto życie wybiera, nie pleśń:

Ten jest z nami, ten nasz brat...

MILIONY RĄK

słowa: K. Gruszczyński — muz.: E. Olearczyk



p f

necz - ną, nie - pod - le - głą. We - so - ły marsz, mi - lio - nów krok u-

p f

de - rza wspólnym ryt - mem. Bu - do - wać świat, pro-mien-ny świat, za-

Refren

p

da - nie to za - szczyt - ne. Z na-mi słoń-ce i drzewa w po-cho-dzie ma-sze-

p

ru - ją przez miasto i wieś. Niech w szeregi jed-no-czy się mło-dzież, nie-chaj

ff

pra-ca nas łą - czy i pieśń. Niech w szere - gi je - dnoczy się mło-dzież, nie-chaj

ff

rit. 1. 2.

pra-ca nas łą - czy i pieśń. Ma pieśń.

rit.

MILIONY RĄK

Tysiące rąk,
miliony rąk,
a serce bije jedno.
Wzniesiemy dom:
Ludową Rzecz,
słoneczną, niepodległą.

Wesoły marsz,
milionów krok
uderza wspólnym rytmem.
Budować świat,
promienny świat —
zadanie to zaszczytne.

Z nami słońce i drzewa w pochodzie
maszerują przez miasto i wieś.
Niech w szeregi jednoczy się młodzież,
niechaj praca nas łączy i pieśń. } bis

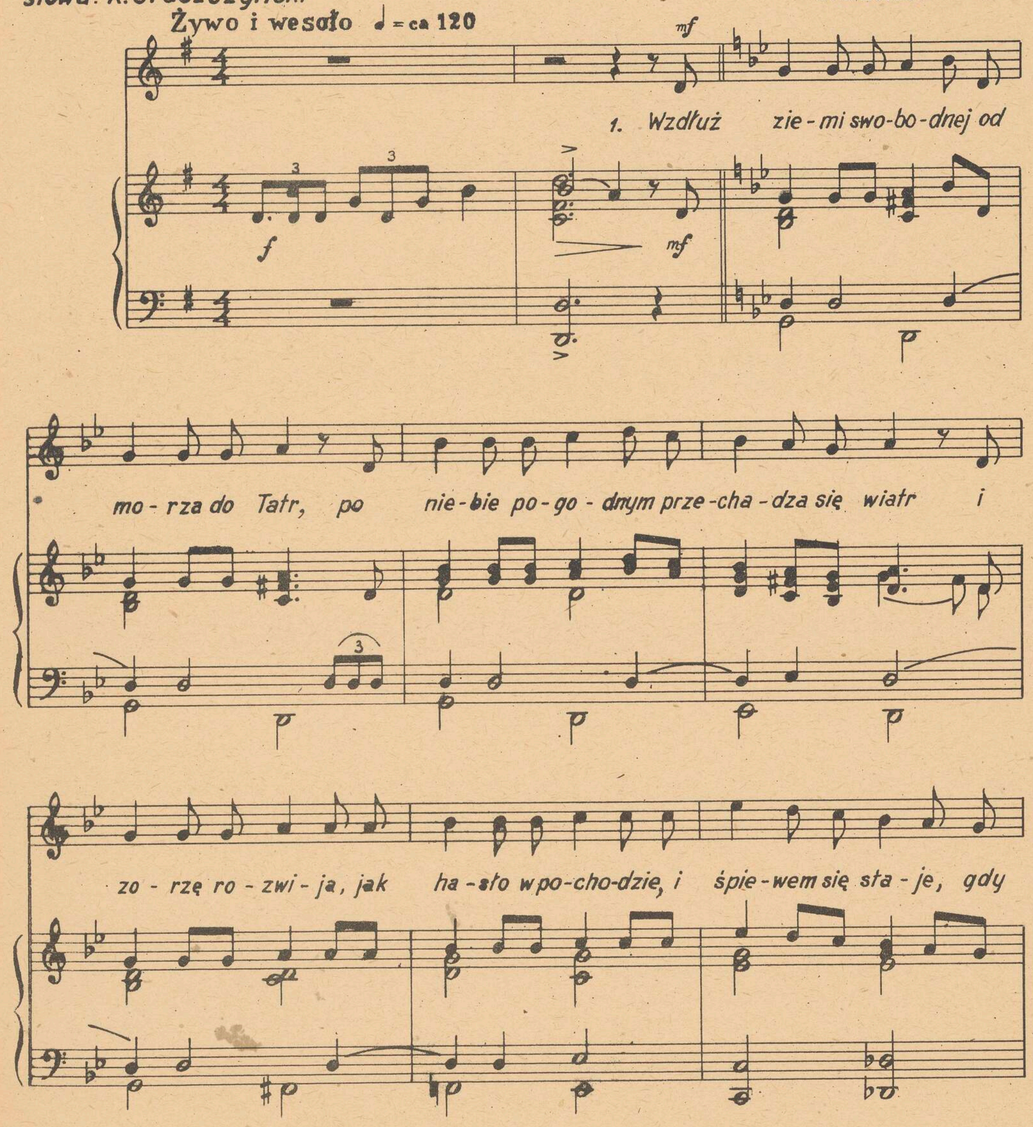
Marzenia lat
uskrzydlą nas,
szeregów nikt nie zliczy.
Wzniesiemy gmach,
słoneczny gmach,
my — szczęścia przodownicy.

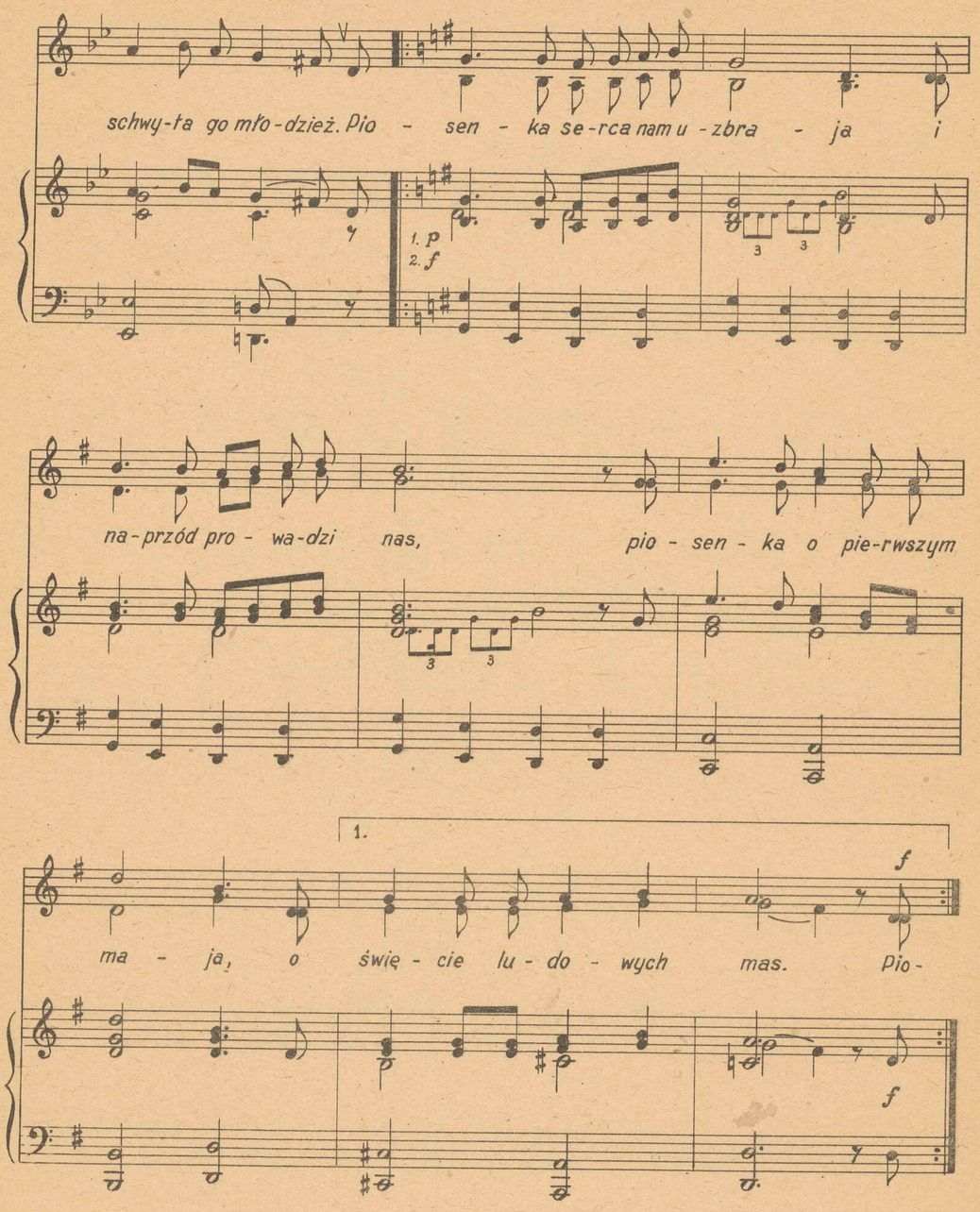
Rozkwita kraj,
rozkwita w krąg
i dnie wiosenne biegną.
Tysiące rąk,
miliony rąk,
a serce bije jedno.

Z nami słońce...

PIOSENKA PIERWSZOMAJOWA

słowa: K. Gruszczyński — muz.: Z. Turski







Wzdłuż ziemi swobodnej od morza do Tatr
po niebie pogodnym przechadza się wiatr
i zorzę rozwija, jak hasło w pochodzie,
i śpiewem się staje, gdy schwyta go młodzież.

Piosenka serca nam uzbraja
i naprzód prowadzi nas,
piosenką o pierwszym maja,
o święcie ludowych mas.
} bis

PIOSENKA O SZEŚCIOLETNIM PLANIE

słowa: St. Wygodzki

muz.: T. Sygietyński

Tempo marszа













wspól - ny siew wy - ra - stał w na - szym pla - nie. Ró - wnaj

Refren

krok, ró - wnaj krok, ze - wrzyj dło - nie. Nie rzą - dzi już ob - szar - nik

pan. Gdzie mrok, tam świa-tło nam za pło - nie i

tra - ktor u - gór zmie - ni w łan. Wy - ko - naj

plan, ró - wnaj krok, ze - wrzyj dło - nie. Wy - ko - naj

plan, wy - ko - naj plan! Gdzie

dni, hej, pra-co - wi - te, u-śmiechnięte dni.

Od czer-wie - ni krew nam hu-czy wży-łach, jak od o-gnia każ-dy wiel-ki

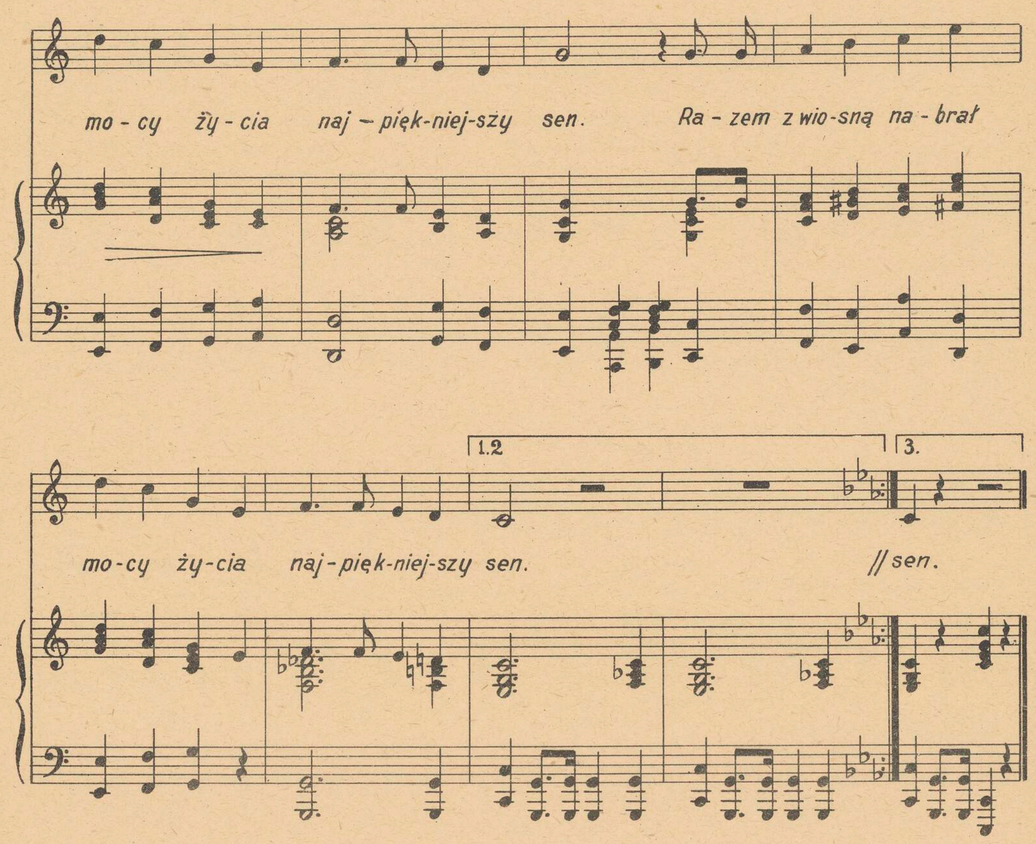
piec. Pra-ca w Hu - cie bę-dzie się pa - li - ła, jak mi-

lio - ny roz-pa-lo-nych serc, hej, jak mi lio - ny roz-pa - lo - nych

Refren

serc. Więc, ko - le - go, już od dzi - siaj ce-głą

bu - duj każ-dy no-wy dzień. Ra - zem z wio-sną na - brał



Zetempowcy o niebieskich oczach
kiedy spojrzą w swą hutniczą dal,
zakochają się w hutniczych nocach,
ukochają raz na zawsze stal, hej!
Ukochają raz na zawsze stal.

Gwiazdy mruczą z żalem do księżyca,
że im Huty blask nie daje spać,
a to tylko tworzy w błyskawicach
nowe życie zetempowska brać, hej!
Nowe życie zetempowska brać.

Więc, kolego...

Hej, rośnijcie, gigantyczne piece,
coraz wyżej pod niebieski strop.
Niech przegląda się w szumiącej rzece
ukochany nasz hutniczy port, hej!
Ukochany nasz hutniczy port.

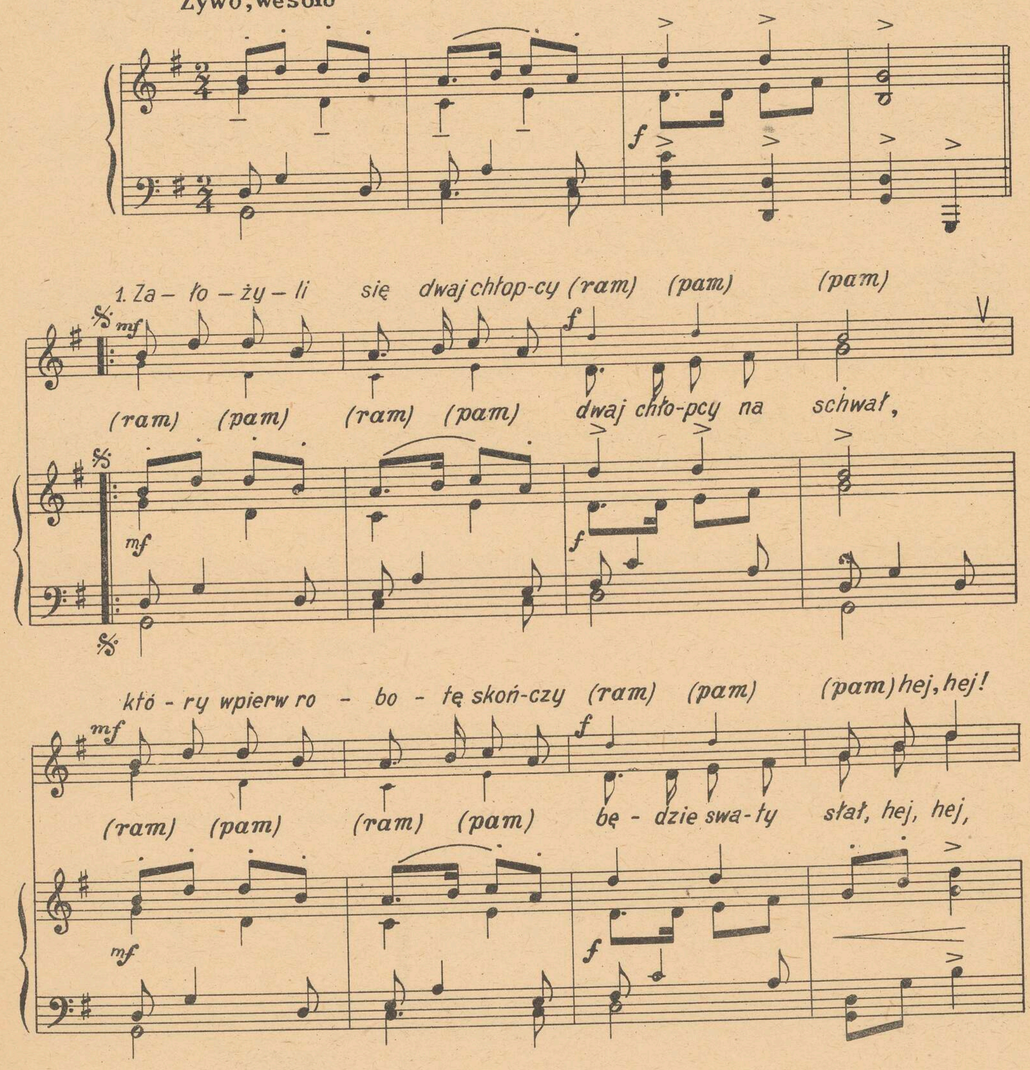
W Nowej Hucie dobrze jest każdemu,
kto z przyszłością żyje na pan-brat.
Jak żelazo do białości śniegu
hartujemy nowy, młody świat, hej!
Hartujemy, nowy, młody świat.

Więc, kolego...

DWAJ CHŁOPCY

słowa: H. Kołaczkowska — muz.: A. Gradstein

Żywo, wesoło



mf

bę - dzie swa - ty stał. Pier-wszy z nich bu - do - wał mo-sty

mf

mf

ze sta - li, pon - to - nów, dru-gi do-my sta - wiał no - we

mf

Trochę wolniej

(głosy męskie)

4Za - ło - ży - li

mp

z że - la - zo - be - to - nu. (ram) (pam)

mp

3 zwrotki od 𝄋 do 𝄋

się dwaj chłop cy,

(ram) (pam) chcie - li że - nić - się,

zwalniając .....

lecz przy pra - cy za - po-mnie-li o dzie-wczy-nie swej.

p

Żywo, rezolutnie

(głosy żeńskie)

A dzie - wczy - na nie cze-ka-ła, aż przyjdą ju - na - cy,

mf

sfz



DWAJ CHŁOPCY

Założyli się dwaj chłopcy,
dwaj chłopcy na schwał,
który wpierw robotę skończy,
będzie swaty słał, hej, hej,
będzie swaty słał.

Pierwszy z nich budował mosty
ze stali, pontonów,
drugi domy stawiał nowe
z żelazobetonu.

Założyli się dwaj chłopcy,
dwaj chłopcy na schwał,
który wpierw robotę skończy,
będzie swaty słał, hej, hej,
będzie swaty słał.

Pierwszy chłopiec most zbudował,
po nim drugi, trzeci.
Ani spostrzegł, jak przy pracy
rok za rokiem leci.

Założyli się dwaj chłopcy,
każdy z nich to chwat.
Który wpierw robotę skończy,
tego pójdzie swat, hej, hej,
tego pójdzie swat.

Drugi chłopiec domy stawiał,
zrobił pół ulicy.
Lecz kto pracą jest zajęty,
ten czasu nie liczy.

Założyli się dwaj chłopcy,
chcieli żenić się,
lecz przy pracy zapomnieli
o dziewczynie swej.

A dziewczyna nie czekała,
aż przyjdą junacy,
lecz w fabryce swej została
przodownicą pracy,
została, została
przodownicą pracy.

BALLADA O PIOSENKACH

słowa: R.Sadowski i J.Gałkowski

muz.: W.Rudziński

Umiarkowanie









rza, z pól bi — tew-nych do kra-ju wszy-stkie

p

szły. A śpie- wa-ły o tru- dach walk

p

p

znoj - nych, o po - ści - gach za wro - giem, o

p

krwi, lecz tę - skni-ły za do - mem spo - koj - nym,

p

mf f

za ra - do-ścią sło - ne-cznych, jasnych dni. Lecz tęs-

mf f

mf

kni - ły za do - mem spo - koj - nym, za ra-

mf



Na granicy spotkały żołnierza,
co miał oczy błękitne jak stal,
chciały jemu swe smutki powierzyć,
całą gorycz wędrówki, wszystek żal.

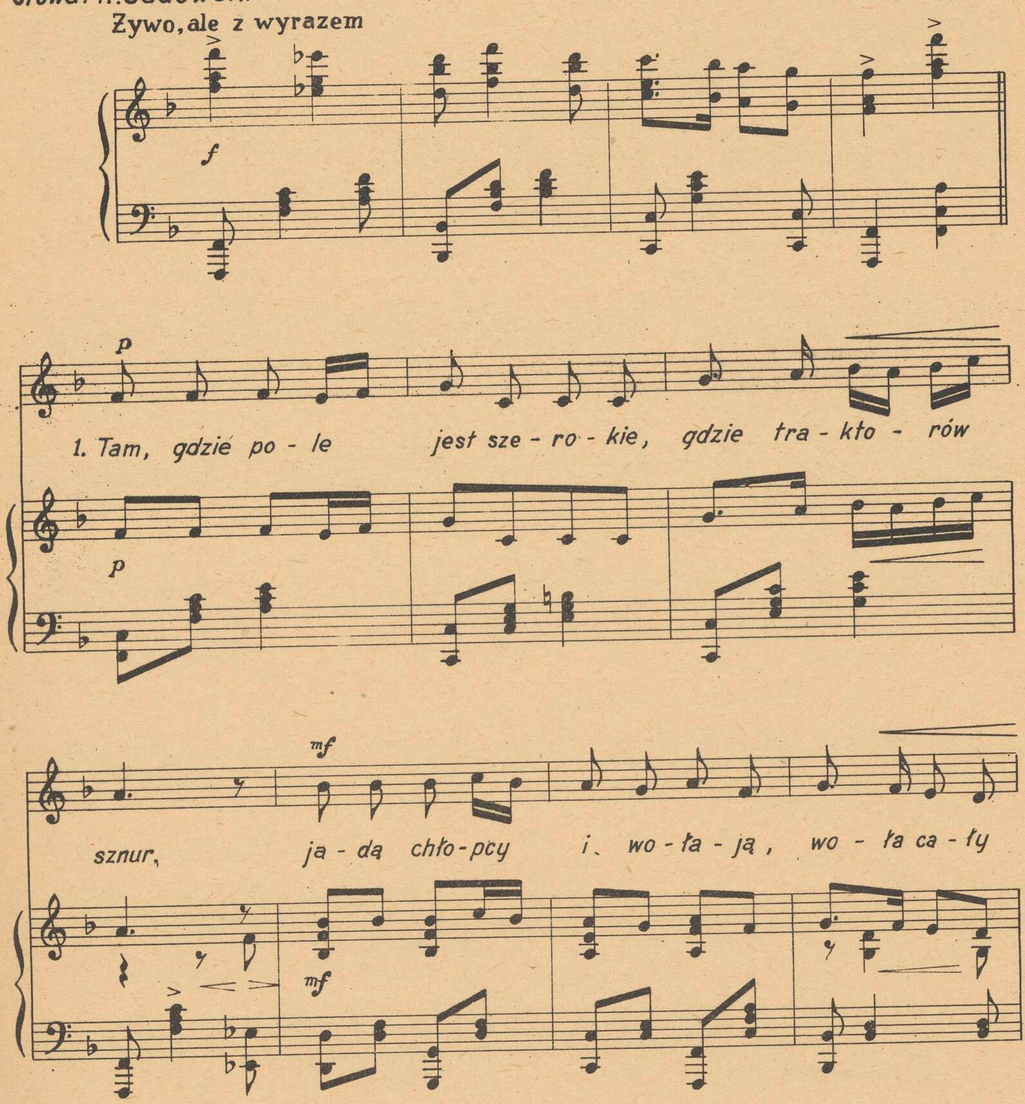
Ale żołnierz uścisnął im ręce
i rzekł: „smutki porzućcie, jest maj,
niechaj radość zadźwięczy w piosence, } bis
razem z nami budujcie wolny kraj!“

Więc przestały na zawsze się smucić
i zadzwonił szczęśliwy ich śpiew,
każdy ogród pęk kwiatów im rzucił
i szumiały radośnie liście drzew.

Dziś wiatr pieśni swobodne kołysze,
rosną miasta, zieleni się wieś,
a na straży pokoju i ciszy
czuwa razem z żołnierzem wolna pieśń. } bis

MARYŚ, MARYSIU...

słowa: R. Sadowski — muz.: W. Rudziński



mf

chór, ja - dą chło - pcy i wo - ła - ją, wo - ła ca - ły

mf

Refren

f wolniej

chór. Ma - ryś, Ma - ry - siu, Ma - ry siu,

f wolniej

a tempo

f

Ma - ry - siu, na - sza Ma - ry - siu, hej, na ga -

f a tempo

mf szybciej

łąz - ce śpie - wa ptak, ja - dą ju - na - cy,

mf szybciej

ju - na - cy, ju - na - cy, ja - dą ju - na - cy,

f wolniej

hej, — Ma - ry - siu, daj nam znak, któ - ry,

f wolniej



Tam, gdzie pole jest szerokie,
jak rozległy step,
krają chłopcy czarne skiby,
czarnej ziemi chleb. } bis

Chłopcy, chłopacy, chłopacy, chłopacy,
chłopcy junacy, hej — na gałązce śpiewa ptak,
który z was pierwszy, najpierwszy, najpierwszy
zagon zaorze, hej — temu dam ja rączką znak,
który najpierwszy zagon zaorze,
temu dam ja znak.

Tam, gdzie pole jest szerokie,
umilkł chłopców spór,
zaorali swe zagony
równo jak pod sznur. } bis

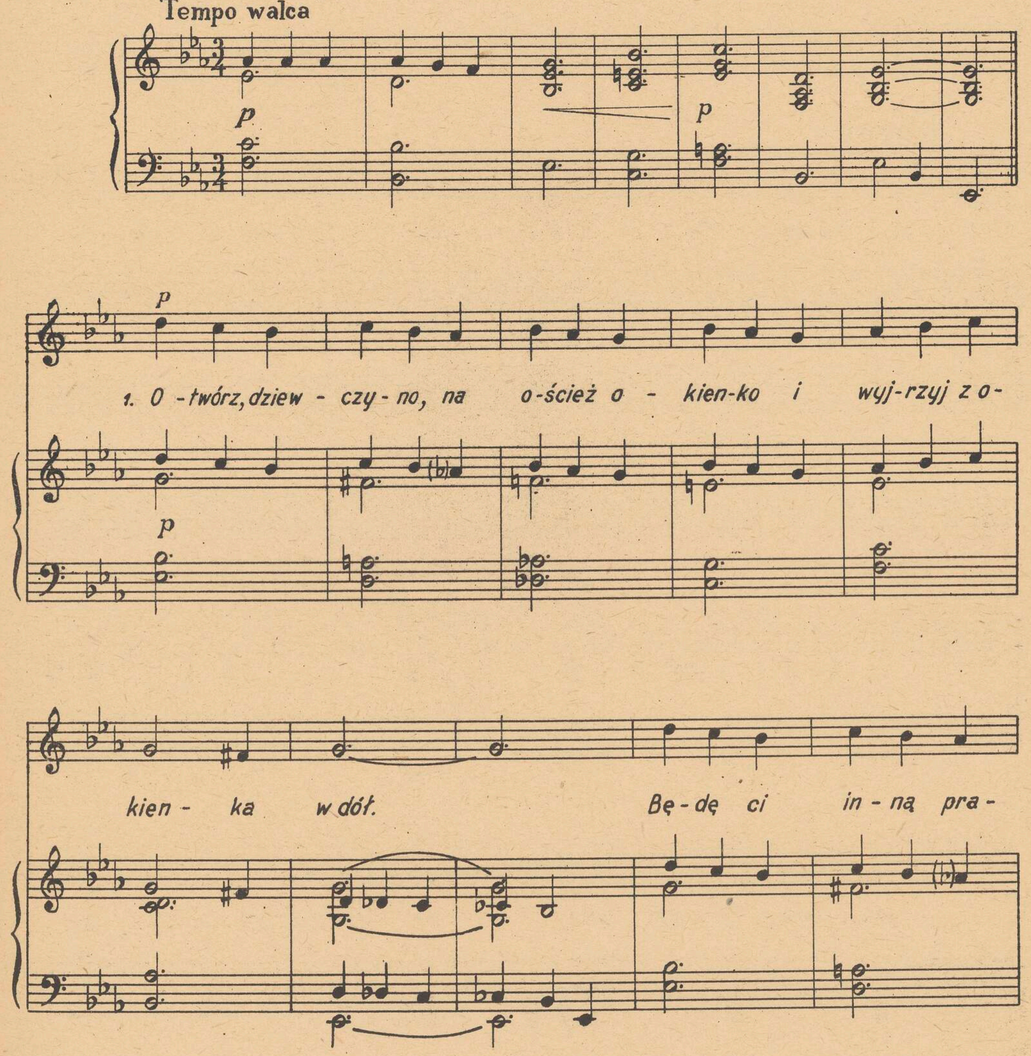
Maryś, Marysiu, Marysiu, Marysiu,
naszą Marysiu, hej — wiatr gałązkę pustą gnie,
wszyscy junacy, junacy, junacy,
wszyscy junacy, hej — znają pracy swojej cel,
znają junacy swojej cel pracy,
bo są z ZMP.

Tam, gdzie pole jest szerokie,
spadła nagle mgła,
siedzi Maryś zawstydzona,
w oczku błyszczy łza. } bis

Maryś, Marysiu, Marysiu, Marysiu,
nasza Marysiu, hej — na gałązce biały kwiat,
kwitnie, Marysiu, Marysiu, Marysiu,
kwitnie, Marysiu, hej — szczęścia kwitnie biały kwiat,
otrzyj łzy, Maryś, z nami chodź, Maryś,
w nasz radosny świat!

JAK MŁODE STARE MIASTO

słowa: B. Brok — muz.: Wł. Szpilman



wdzi-wszą pio - sen - kę, pio - sen-kę pra - wdzi-wą snuł.

Refren

p

Jak mło-de Sta - re Mia - sto, jak mło-dy No - wy

Świat, jak świateł w Wi - śle · ja - sność,

jak u-śmiech na-szych lat. Jak mu-rarz szor-stką rę -

p

ką po-tra-fi ce-głę kłaść, ta-ką pio sen-kę pra-

cresc. *mf*

wdzi - wą, mło - dą, ży - wą, ta-ką pio-

cresc.

mf *mf* *p*

sen-kę pra - wdzi - wą chcę ci dać.

mf *mf* *p*

Różą ceglastą zakwita nam miasto,
domami, kwiatami w krąg.
Dzwonki tramwajów wesoło śpiewają
o trudzie murarskich rąk.

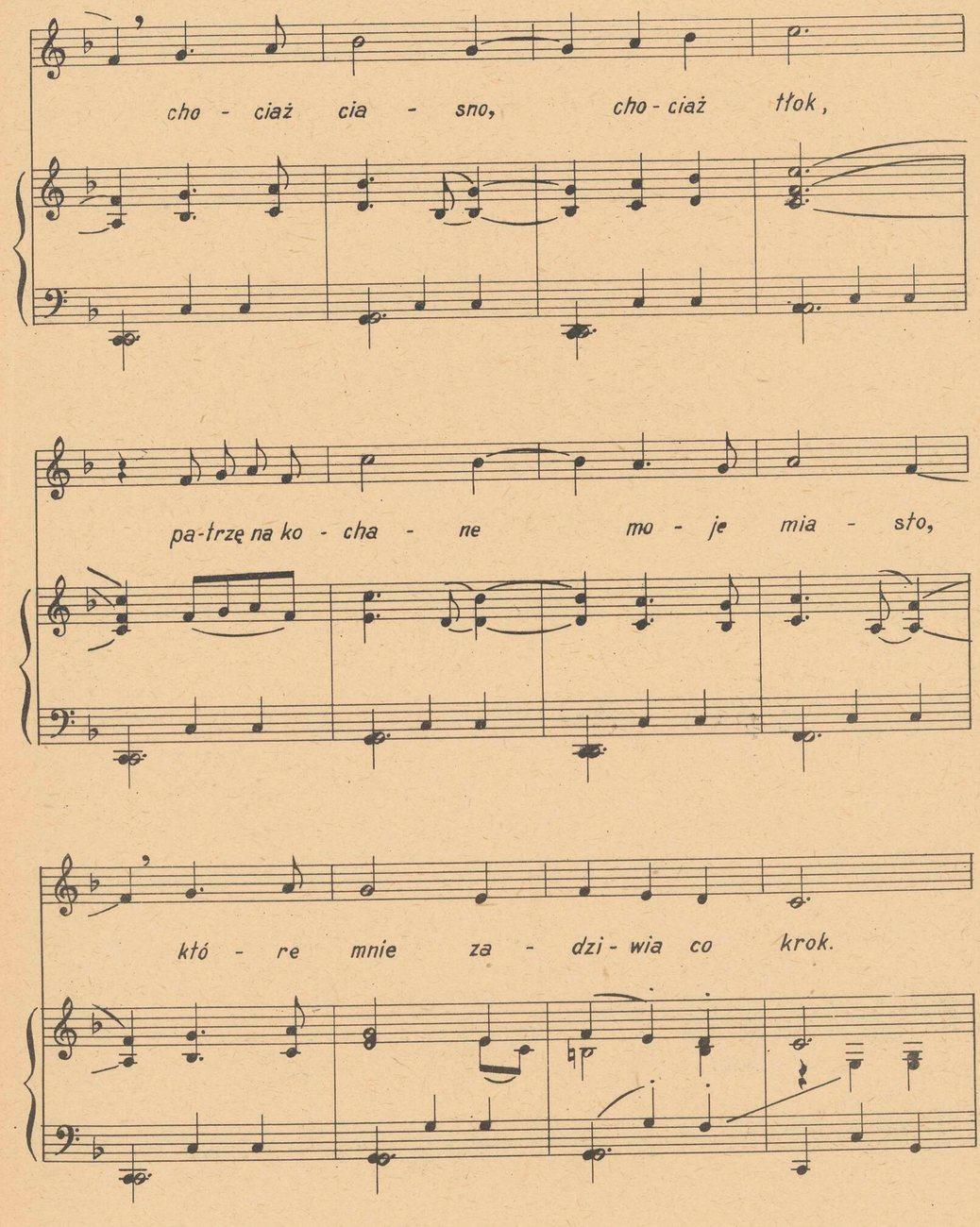
Jak młode Stare Miasto...

NA PRAWO MOST, NA LEWO MOST

Walczyk nadwiślański

słowa: H. Kołaczkowska *muz.: A. Gradstein*





Bo tu Mar-szał - ko - wska i Tra - sa W -

Z, Kra - ko - wskie Przed - mie - ście i tu - nel, i

zwolnić

Refren

wnet ... Na pra - wo most, na le - wo

Tempo

most, a do łem Wi - sła pły - nie,

tu ro - śnie dom, tam ro - śnie

dom z go - dzi - ny na go - dzi - nę.

Au - to - bu - sy czer - wie - nią mi - ga - ją, za - glą -

zwolnić

Tempo

f

da - ją do o - kien tram - wa - jom.

Wciąż

Tempo

zwolnić

piu f

wię - kszy gwar, wciąż wię - cej nas w War -

zwalniając

Tempo

1.2.3

sza - wie, naj - mil szym z miast.

2. Gdy po pra-cy

Tempo

Na zakończenie melodja gwizdana, lub nucona bez słów

(śpiewane z tekstem)

tam do - łem Wi - sła pły - nie,

(gwizdane lub nucone bez słów)

(śpiewane z tekstem)

i za za - krę - tem gi - nie.

A po Wi - śle ka - ja - ki pły - wa - ją,

zwolnić

ro - bo - tni - cy po pra - cy śpie - wa - ją.

zwolnić

Tempo

zwalniając

(gwizdane lub nucone)

Wciąż wię - cej

Tempo

zwalniając

piu f

f

nas w War - sza - wie, naj — mil — szym z miast.

NA PRAWO MOST, NA LEWO MOST

Kiedy rano jadę osiemnastką,
chociaż ciasno, chociaż tłok,
patrzę na kochane moje miasto,
które mnie zadziwia co krok.
Bo tu Marszałkowska i Trasa W-Z,
Krakowskie Przedmieście
i tunel, i wnet...

Na prawo most, na lewo most,
a dołem Wisła płynie,
tu rośnie dom, tam rośnie dom
z godziny na godzinę.
Autobusy czerwienią migają,
zaglądają do okien tramwajom.
Wciąż większy gwar, wciąż więcej nas
w Warszawie, najmilszym z miast.

Gdy po pracy z Pragi wracam pieszo,
mijam domów nowych rząd
i nad brzegiem staję, by nie śpiesząc
na stolicę popatrzeć stąd.
Bo tam Stare Miasto podnosi się już,
różowy Mariensztadt
uśmiecha się tuż...

Na prawo most, na lewo most...

A w niedzielę kiedy dzień się chyli,
widzę z mostu świateł blask,
gdy w dalekich oknach, w jednej chwili,
noc zapala tysiące gwiazd.
I patrzę na wodę, latarnie w niej drżą,
i śpiewam dziewczynie mej
piosenkę tę:

Na prawo most, na lewo most...

KD
3396
BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzycz.
Nr 559
27-88

Z WYDAWNICTW MUZYCZNYCH „CZYTELNIKA"

PIEŚNI MASOWE

NA GŁOS Z FORTEPIANEM

Drège Schielowa Ł. – JABŁUSZKO. Słowa: M. Łebkowski. S. 4, cena 0.50

Gert J. – BRZÓZKA-BIERIOZKA. Słowa: B. Brok. S. 8, cena 0.90

Gert J. – LENINO. Słowa: J. Stwora. S. 8, cena 0.90

Gradstein A. – MÓJ DOM. Słowa: H. Kołaczkowska. S. 4, cena 2.20

Gradstein A. – POLKA ANTYBUMELANTKA. Słowa: H. Kołaczkowska. S. 8, cena 0.90

Kiesewetter T. – BIAŁY GOŁĄB. Słowa: L. Pasternak. S. 8

Krzyński M. – ŻNIWIARKA. Słowa: St. Dobrowolski. S.4

Leszczyńska Fr. – JAŚ I HARMONIA. Słowa: H. Rostworowski. S. 4, cena 2.20

Lewandowski A. – DZIEŃ KRWI I CHWAŁY. Słowa: L. Lewin. S. 4, cena 0.80

Maklakiewicz J. – BUDUJ WARSZAWĘ. Słowa: E. Żytomirski. S. 4, cena 0.50

Maklakiewicz J. – PIEŚŃ O PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ. Słowa: E. Żytomirski. S. 4, cena 1.40

Mazur K. – PIELARECZKA. Słowa: B. Grabowska. S. 4

Olearczyk E. – KOŁYSANKA WARSZAWSKA. Słowa: R. Stiller. S. 4, cena 0.50

Olearczyk E. – SZTAFETA POKOJU. Słowa: W. Lipniacki. S. 4

Olearczyk E. – POKÓJ! MIR! FRIEDEN! PAIX! Słowa: M. Łebkowski. S. 4, cena 0.50

Olearczyk E. – MŁODA PIOSENKA. Słowa: J. Jurandot. S. 4, cena 0.50

Perkowski P. – POWSTAJE NOWA HUTA. Słowa: F. Pałka. S. 8, cena 0.90

Rudziński W. – 1) ZRĘKOWINY. Słowa: H. Kołaczkowska. 2) SIEDZI MARYŚ NA KAMIENIU. Słowa: R. Sadowski. S. 8, cena 2.20

Rybicki F. – JAKŻE PISAĆ MAM DO CHŁOPCA. Słowa: E. Żytomirski. S. 4, cena 0.45

Skwarczyński T. – ZDOLNY DO PRACY I OBRONY. Słowa: W. Woroszylski. S. 4, cena 0.45

Swolkień H – BUDOWNICZYM NOWEJ HUTY. Słowa: W. Lipniacki. S. 4, cena 0.50

Swolkień H. – PIOSENKO MA. Słowa: T. Kubiak. S. 4, cena 1.40

Swolkień H. – ZBUDUJEMY NOWĄ POLSKĘ. Słowa: Z. Przyrowski. S. 4, cena 1.05

Szpilman Wł. – JAK MŁODE STARE MIASTO. Słowa: St. Brok. S. 4, cena 0.50

Szpilman Wł. – LATARNIE WARSZAWSKIE. Słowa: T. Kubiak. S. 4, cena 0.50

Szpilman Wł. – DO ROBOTY. Słowa: St. Dobrowolski. S. 6, cena 0.70

Szpilman Wł. – PIEŚŃ POKOJU. Słowa: R. Sadowski. S. 2, cena 1.70

MUZYKA TANECZNA

Szpilman Wł. – HALLO, TU MÓWI WIOSNA. Fox-trott. Słowa: K. Winkler. S. 4, cena 1.45

Szpilman Wł. – CICHA NOC. Walc. Słowa: R. Sadowski. S. 4, cena 1.—

Szpilman Wł. – DESZCZ. Walc. Słowa: K. I. Gałczyński. S. 4, cena 1.—

Olearczyk E. – WARSZAWSKA DZIELNICA MIESZKANIOWA. M.D.M. Polka. Słowa: H. Kołaczkowska. S. 4, cena 2.—

Olearczyk E. – KUJAWIAK. Słowa: M. Łebkowski. S. 4, cena 1.20

559

CENA 10 ZŁ

CZYTELNIK

PIEŚNI KOMPOZYTORÓW POLSKICH

/ PIEŚNI MASOWE /

POD REDAKCJĄ
ELŻBIETY BEKIER

ZESZYT
I

NA GŁOS I FORTEPIAN

·CZYTELNIK·